Nr. 314 Piątek 27 Grudnia 1878 Rok 68.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłat., pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. - Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsowe; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Carrefour de la Croix Rouge 2.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie cało- i półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki" dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

*W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.*

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Minister-prezydent jako kierownik ministerstwa spraw wewnętrznych mianował sekretarzy Namiestnictwa: Hipolita Sabata i Władysława Krzaczkowskiego starostami a komisarzy powiatowych: Jana Jahnera, Józefa Salamona i Kornela Strassera sekretarzami Namiestnictwa w Galicyi.

---

Minister-prezydent jako kierownik ministerstwa spraw wewnętrznych mianował przydzielonego do tegoż ministerstwa komisarza powiatowego Leopolda Morawetza i ministeryalnego koncypistę Włodzimierza hr. Łosia ministeryalnymi wice-sekretarzami w ministerstwie spraw wewnętrznych.

---

Minister-prezydent jako kierownik ministerstwa spraw wewnętrznych mianował komisarza powiatowego Włodzimierza Kabata, koncypistą ministeryalnym w ministerstwie spraw wewnętrznych.

---

Naczelny dyrektor poczt przeniósł oficyałów pocztowych: Jana Litwinowicza z Krakowa do Lwowa, Mikołaja Minasiewicza ze Złoczowa do Lwowa i Edwarda Frippla z Podwołoczysk do Tarnowa, tudzież asystenta pocztowego Daniela Bisanza ze Szczakowej do Krakowa; i mianował asystentami pocztowymi praktykantów pocztowych: Maryana Kossowskiego, Jana Krechowieckiego i Cypryana Kozińskiego, sierżantów rachunkowych: Józefa Niklesa i Dyonizego Grubera, tudzież expedytora pocztowego Ludwika Arciszewskiego, a mianowicie pierwszego w Złoczowie, drugiego w Szczakowej, trzeciego w Brzeżanach, czwartego we Lwowie, piątego w Tarnowie a szóstego w Tarnopolu.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 27 grudnia.*

Tylko wśród tak do głębi zamąconych stosunków parlamentarnych, jakie obecnie we Włoszech widzimy, mógł powstać gabinet, o którym w dniu nominacyi opinia publiczna stanowczo już orzekła, że istnieć nie może dłużej jak kilka tygodni. Trzeba bodaj prowizoryczny budżet uchwalić, więc nie można rozwiązywać Izby dla wytworzenia stalszego rządu — oto rozstrzygający powód powołania Depretisa do steru, pomimo braku stronnictwa, na którem mógłby się oprzeć nowy gabinet. Depretis nie ma za sobą stronnictwa tylko małą frakcyę a reszta partyj, które wspólnemi siłami obaliły gabinet Cairoli-Zanardelli nie stanie w obronie nowego ministra-prezydenta. Kilka tek, któremi rozporządzał Depretis, nie mogło wystarczyć do zaspokojenia wszystkich ambitnych kandydatów, a ponieważ niezaspokojeni kandydaci nie myślą poświęcić osobistej ambicyi dla dobra publicznego, więc już się rozpoczęła agitacya przeciw Depretisowi. Zwłaszcza Crispi, który jako minister odgrywał przed rokiem wielką rolę zwiedzając różne stolice europejskie i konferując z różnymi mężami stanu, aż wreszcie wyszła na jaw skandaliczna sprawa jego dwużeństwa — otoż ten Crispi staje już do walki z Depretisem jako jeden z najboleśniej dotkniętych kandydatów do teki! Kiedy gabinet nowy ma istnieć tylko kilkanaście dni lub w najlepszym razie kilka tygodni, to można było umieścić w nim także i Crispiego. Dwużeństwo nie przeszkadza mu odgrywać wielkiej roli w parlamencie, więc nie powinno mu zagradzać drogi do tak wątłego gabinetu.

W chwili obecnej gabinet Depretisa skazany z góry na brak poparcia i powagi, nawet na zgon przedwczesny, wystawia bardzo smutne świadectwo stosunkom włoskim. Rozstrój wewnętrzny stał się tak niebezpieczny, że Izba gani powolność i łagodność systemu Cairolego a mimo to u steru staje gabinet, który już dla samego braku poparcia nietylko nie zaradzi temu rozstrojowi, lecz raczej pośrednio przyczyni się do jego wzrostu! Jestże w tem jaka konsekwencya?

Dla zagranicy wcale nie jest obojętnem, jaki gabinet powstaje we Włoszech i jakie ma szanse. Od roku Włochy zwracają na siebie większą uwagę tem, że nieliczna ale krzykliwa i zuchwała garstka aneksyonistów co chwila podburza opinię, wmawiając w nią, że tylko dzięki niezdolności rządu Włochy nic nie zyskały na katastrofie wschodniej, że przy lada jakiej zręczności w wyzyskaniu sytuacyi możnaby przywłaszczyć sobie jaką nową prowincyę. *Italia irredenta* doprowadziła illuzye aneksyjne do rozkwitu a choć od kilku miesięcy nie demonstruje jak w lecie, mimo to bynajmniej nie daje za wygraną. Teraz bowiem występuje z pretensyami do Albanii i urządza sobie całą sprawę daleko zręczniej, bo w samej Albanii przygotowuje impuls do tego. Bo że liga albańska żądając przyłączenia swojego terytoryum do Włoch, działa pod wpływami włoskich agitatorów. to nasuwa się mimowoli, to potwierdzają różne szczegoły o działalności konsulów włoskich na wschodzie. To żądanie ligi albańskiej nie byłoby jeszcze wypadkiem niebezpiecznym, gdyby nie chodziło tu o włoskie zachcianki aneksyjne w ogóle, które od roku odzywają się nieustannie i są podtrzymywane systematyczną agitacyą. Albo rząd włoski biernem zachowaniem się wspiera tę agitacyę, albo jest jej przeciwny, ale zaradzić nie może — w jednym i drugim wypadku rzecz przedstawia się również niekorzystnie, a w danym razie przyjąć może charakter niebezpieczny.

Niedawno *Italie* ostrzegała przyjaciół Garibaldego, aby nie ogłaszali jego listów pisanych dorywczo ale w stylu wielce pretensyonalnym i co ważniejsza, zachęcających naród do najśmielszych marzeń aneksyjnych. *Italie* w formie bardzo oględnej i zręcznej dała do zrozumienia przyjaciołom Garibaldego, że ogłaszanie takich listów

---

15)

## SŁOMIANY WDOWIEC

### OBRAZKI WSPÓŁCZESNE

przez

**Autora „Kłopotów Starego Komendanta".**

(Ciąg dalszy)

Poradzenie to odbyło się w bardzo prosty sposób. Znany czytelnikom tłumok wyciągnął za ucho do pierwszego pokoju, odpiął wierzchnią pokrywę, a że pod tą były jeszcze dwa boczne języki jak np. w kopercie, skręciwszy więc jeden z nich w trąbkę, umieścił go na przystawionym kuferku pana Jakóba, i to miało stanowić poduszkę. Potem wyrównawszy jakotako wnętrzności tłumoka, nakrył je kolorową serwetą, zdjętą z paradnego stołu, i nie wiele myśląc, zrzucił surdut, i ułożywszy się rozkosznie w tem korytku, przykrył się wierzchnią przykrywą tłumoka....

— I król lepiej nie sypia, daję ci słowo, tonę w miękkościach. A ty Kubciu lokuj się na kanapie i bierz paltot Kajetana pod głowę.... Szczęśliwy człowiek, on ma watowane palto podczas lata.

Nasz szlachcic miał z sobą gospodarską burkę z kapturem, więc ubrawszy się w nią jakby do podróży, kaptur zarzucił na głowę, i również po królewsku, bo jeszcze z muzyką sprężyn, które nawet przy oddychaniu dzwoniły, utonął w zapadającem się rusztowaniu.

W pokojach zaległa cisza; pan Jakób, jakkolwiek trochę go sprężyny przez burkę uciskają, jednak już ma usypiać, gdy zdaje mu się, że coś tam pod nim szemrze. Zapiera duch w sobie, przykłada ucho — wyraźnie skrobie coś pod nim. Wstaje więc, zapala świecę, podnosi kanapę i szuka.... Zdaje się, że nic nie ma — wszelako niech tylko się uciszy, zaczyna się toż samo szuranie połączone z gryzieniem drzewa — nie ulega zatem wątpliwości, że tam ulokowała się mysz, czy coś podobnego. Co uderzy nogą w to miejsce gdzie słychać gryzienie, pani mysz przerywa na chwilę swoją pracę, ale za minutę zaczyna się toż samo, nawet z figlarnemi skokami po sprężynach... Nie ma rady, trzeba myśleć o innem legowisku: próbuje położyć się na pułce biblioteki, ale za wązko; więc zbiera ku sobie owe cztery krzesła i z nich formuje łóżko przy ścianie, na którem kładzie się z wielkim strachem, a nie mogąc usnąć, zaczyna mimowoli porównywać wygodne łóżko w Sosnówce, z tem ruszającem się na wsze strony rusztowaniem. Sosnówka przypomina mu Marynię i dzieci, następnie list od niej, który musi być na poczcie, następnie sprawunki, jakie powinien dla nich zrobić, a wreszcie kiedy mu się oczy nieco skleiły, majaczy mu widmo ponętnej Fruzi w białej sukni, która przytupując zalotnie atłasowym trzewiczkiem, powtarza, raz po razu zaglądając mu w oczy: „Mój też pod pantoflem będzie...."

Rano, jeszcze nie było ósmej, budzi go jakiś gwałtowny krzyk na schodach, ale to tak przeraźliwie gardłowo-skrzeczący, jakby tam kogo żywcem ze skóry obdzierano. Zapomniawszy, gdzie jest, zrywa się z wielkim łoskotem przewracających się krzeseł, i tak w burce z kapturem na głowie niby kapucyn, wybiega do sieni. Krzyk nie ustaje, a że walka toczy się na ostatnim zakręcie schodów, więc przychyliwszy się na dół, widzi, jak stróż kamienicy, chłop kolosalnych rozmiarów, w niebieskim na piersiach fartuchu, młóci zawzięcie miotłą pana Ignacego.... Nic nie pomagają jego nawoływania z góry; zaciętość walczących posunięta jest do ostatecznych granic. Stróż czerwony jak upiór, tylko zaciska zęby, syczy, stęka i bije, a Ignacy zasłaniając oblicze swoje jedną ręką, również krzyczy i usiłuje zbierać z podłogi rozrzucone z teki gazety, pomięszane razem z bryndzą, z węglami do samowara i z kawałkami cukru, które gorliwy sługa literacki właśnie niósł panom swoim na śniadanie.

Ledwie, że czynnej interwencyi pana Jakóba i to dlatego, że stróż wziął go z razu za księdza, tudzież pana adwokata wywabionego tym hałasem z mieszkania, udało się zdemontować miotłę czyściciela domowego. Sapiąc i odgrażając się, jegomość ten ustępował zwolna po schodach, gdy zapłakany Ignacy z rozczochraną głową, z oberwanym kołnierzem i obdartą połą surduta, powiewającą mu nakształt flagi od biodra ku nogom, atakował go jeszcze słowami, przechylając się za poręcz i grożąc ręką:

— Ja cię nauczę, zobaczysz ja cię nauczę!

Wśród takich obopólnych krzyków i ujadań bez pamięci, niepodobna było dowiedzieć się o co im poszło, bo Ignacy nie poprzestając na tem, że stróż już zeszedł na dół, wypadł jeszcze na galeryę i ztamtąd na dziedziniec, gromił przeciwnika swego, mającego już przy boku swoim żonę, także nieskorą do ustępstw i pacyfikacyi.... Co w tem było najlepszego, to, że Ignacy, będąc z natury głuchym, nic nie słyszał, co jego przeciwnicy z dołu wymyślali, ale rzucał swoje pioruny na chybił trafił. Dopiero po niejakim czasie, udało się naszym panom dojść prawdy. Stróż od niejakiego czasu zostawał w otwartym antagonizmie z Ignacym, który podług niego niewłaściwie wdarł się do jego kamienicy na usługującego, dziś tedy, gdy schodząc ze schodów zobaczył, jak jego adwersarz, rozwinąwszy papier z bryndzą, w zamyśleniu wybierał palcami bryłki tej bryndzy i zajadał — wzięło go takie oburzenie, że przechodząc obok niego, trącił mu rękę pod spodem, i cała bryndza z papierem upadła na ziemię. Ignacy nie wiele myśląc, kopnął go za to nogą, i ztąd rozpoczęła się walka, którą dopiero co opowiedziałem.

Rzecz sama z siebie, jako objaw gorącości temperamentu tego rodzaju mieszkańców Lwowa, nie miałaby w opowiadaniu naszem takiego znaczenia, gdyby nie fatalne następstwa, jakie na drugi dzień sprowadziła na głowy naszych przyjaciół. Na teraz miała tylko tę niedogodność, że pan Hugo i jego goście nie dostali śniadania, choć resztki bryndzy Ignacy bardzo skrupulatnie w papier pozbierał, zapewniając, że można jeść.

Przypnijże sobie choć szpilką tę połowę surduta — mówi pan Jakób.

— Niech tak wisi, i owszem proszę pana, niech wszyscy wiedzą, jaki on jest rozbójnik.... Ja muszę pokazać to w policyi — mówi, uprzątując pokoje. — Wsadzę go do kryminału, daję słowo honoru, wsadzę!

Wierny swojemu programowi, pan Jakób poprosił Hugona, żeby mu wskazał magazyn strojów damskich, gdzieby mógł zamówić sprawunki dla żony.

— Uważasz, Bóg wie, jak los moją kieszenią pokieruje, a tak przynajmniej będę miał spokojną głowę.

— I owszem, ja cię zaprowadzę — odpowiada literat, przypomniawszy sobie, że będzie miał sposobność zrobienia znajomości z pewną blondyneczką, która właśnie w jednym z magazynów takich pracuje.

Pan Hugo albowiem, jak to wielu jemu podobnych lekkiewiczów, a nawet i nielekkiewiczów robi, w czasach posuchy kieszeniowej, lubi wałęsać się po ulicach i stawać

szkodzi jego powadze, bo nie można brać na seryo tego, co pisze stary bohater odcięty od świata i w skutek długiego osamotnienia naiwnie patrzący na obecne stosunki. Cały ten artykuł z *Italie* tak jest napisany, że mimo wszelkich uwielbień dla Garibaldego, przebija z niego sens moralny: Garibaldi pisze dziecińśtwa, więc nie trzeba drukować jego listów! Ale sama *Italie* drukowała kilka listów tego rodzaju właśnie podczas agitacyi pod hasłem *Italia irredenta* i pewnie nie dlatego, żeby kompromitować Garibaldego. Publiczność włoska brała listy Garibaldego na seryo mimo całej naiwności ich treści i można śmiało powiedzieć, że listy te wielką usługę oddały agitacyi aneksyjnej w lecie b. r. Jeżeli *Italie* odzywa się dziś z tak znaczącą przestrogą do przyjaciół Garibaldego, to nie dzieje się to wyłącznie z pietyzmu dla starego bohatera. *Italie* jako organ umiarkowany widzi całą szkodliwość aneksyjnej agitacyi, spostrzega, że zaczyna ona za daleko się posuwać i dlatego gani dziś to, co sama robiła niedawno. Oby to był początek ogólnej refleksyi we Włoszech.

## Rada państwa.

*†* **Wiedeń**, 23 grudnia *(Korespon. Gazety Lwowskiej.)* Izba wyższa zebrała się dziś na krótkie posiedzenie, zwiedzone przez bardzo niewielką liczbę członków, bo tylko 46 ich było. Nie załatwiono na niem wszystkiego, co do Nowego roku załatwione być musi, tak że wypadnie Izbie zebrać się w tym roku raz jeszcze krótko po świętach. Mianowicie ustawę o prolongacyi prawomocności §§ 11 i 13 ustawy wojskowej i ustawę o poborze rekruta w r. 1879 przekazano dopiero komisyi, tak samo traktat handlowy z Niemcami i projekt rządowy o prowizoryum w stosunkach handlowo-politycznych z Włochami wymagają jeszcze obrad komisyjnych.

Rząd wniósł dzisiaj traktat berliński w tej samej formie, jak czasu swego wniósł go do Izby poselskiej, t. j. z zapowiedzią wniesienia projektu ustawy o wcieleniu Spużu do Dalmacyi, co znaczy, że traktat ten nie stanowi osobnego projektu rządowego. Tak też Izba wyższa zdaje się pojmować sprawę; nie powzięła bowiem o sposobie postępowania z traktatem żadnej uchwały.

Po wspomnieniu pośmiertnem, poświęconem przez prezesa członkowi hr. Attemsowi, którego pamięć Izba uczciła przez powstanie, uchwalono bez dyskusyi w drugiem i trzeciem czytaniu prowizoryum budżetowe na pierwszy kwartał r. 1879 i ustawę o zwalnianiu od stempla i ułatwianiu czynności co do wymazywania drobnych pozycyj tabularnych.

Dokonano także wyborów uzupełniających do komisyi budżetowej (wybrany bar. Wehsli) i do komisyi kontrolującej długi publiczne (wybrany hr. Gwidon Thun).

Posiedzenie następne jeszcze nie naznaczone. Na porządku dziennym staną między innemi wybory uzupełniające do delegacyi w miejsce członków, którzy złożyli mandaty.

## SPRAWY ZAGRANICZNE

**(Zaburzenia w Rossyi).**

O rozruchach studenckich znajdujemy następujących kilka wiadomości i komunikatów w *Prawitelstwiennym Wiestniku.* Najpierw idzie następujący rozkaz rządowy: „Zgromadzenia studentów i słuchaczy, powtarzające się w niektórych wyższych zakładach naukowych, a zawichrzające porządek wewnętrzny, przez zwierzchność tych zakładów postanowiony, bardzo szkodliwy wpływ wywierają na postęp sprawy wychowania i odrywają studentów w poważnej liczbie od regularnego uczęszczania na lekcye. Celem zabezpieczenia większości studentów od rozruchów, jakie wszczyna tylko mniejszość słuchaczy a zarazem wskutek deklaracyi wyższej zwierzchności niektórych zakładów, nierozporządzającej dostatecznemi środkami ku przerwaniu powtarzających się zabronionych zgromadzeń, i stosownie do osiągniętego w tym względzie porozumienia właściwych ministrów, zarządzający ministeryum spraw wewnętrznych zawiadomił generał-gubernatorów i gubernatorów tych miejscowości, w których się znajdują wyższe zakłady naukowe, a także petersburskiego i odeskiego naczelników miasta (*gradonaczalnik*), że zupełne zastosowanie artykułów prawa wzbraniającego zgromadzeń i zbiorowisk na placach i ulicach, stosuje się odtąd do miejsc i gmachów zajętych przez wyższe zakłady naukowe, i że na tej zasadzie miejscowe władze administracyjne i policyjne obowiązane są na zawezwanie zwierzchności zakładów naukowych, pospieszać i działać w tych zakładach, zachowując ściśle właściwe artykuły prawa, zawarte w t. XIV ust. o zapobieżeniu i ukróceniu przestępstw, a mianowicie: art. 121, 123, 130, 131 i 134". Ten sam *Goniec urzędowy* pisze: „We czwartek, 7go b. m. o 2-ej popołudniu, przed bramą domu, w którem się mieści ministeryum komunikacyi, zgromadziło się ze stu ludzi z liczby słuchaczy instytutu inżynierów komunikacyi imienia Cesarza Aleksandra I. w celu, jak się potem pokazało, złożenia kolegialnego podania, w przedmiocie nienależącym do pomienionego instytutu i z pominięciem bezpośredniej zwierzchności. Minister komunikacyi zawezwał z grona zgromadzonych trzy osoby i wysłuchawszy ich w swem mieszkaniu, wykazał im nieprawność ich postąpienia i polecił zakomunikować to pozostałym na dworze, którzy wskutek tego niebawem się porozchodzili." W końcu ogłasza organ urzędowy rozkaz st-petersburskiego *gradonaczalnika* treści następującej: „Mieć broń przy sobie, w zakresie zarządu miasta Petersburga, zabrania się na mocy art. 243 ust. o zapobieżeniu i ukróceniu przestępstw, tym wszystkim, komu prawo wzbrania tego albo nie nakazuje."

**(Carskie pytajniki).**

Bardzo charakterystyczny i wymowny rys polityki rossyjskiej w Bułgaryi podaje *Polit. Corresp.* Rzuca on wiele światła na ową rzekomą zmianę w taktyce wielkiego reżysera bułgarskiego księcia Dundukow-Korsakowa i na stosunek jego do cesarza Aleksandra. W głównej kwaterze rossyjskiej w Adryanopolu opowiadają sobie mały epizod, który miał miejsce podczas ostatniego pobytu księcia Korsakowa. Generał Totleben zwrócił uwagę księcia na podaną w kilku dziennikach wiadomość, jakoby cesarz Aleksander zganił zupełnie jego postępowanie i powołał go na to do Liwadyi, aby go skarcić za intrygi przeciw traktatowi berlińskiemu. Książę Dundukow-Korsakow uśmiechnąwszy się na to, wydobył z kieszeni numer *Gołosu* i podał go generałowi Totlebenowi, zwracając uwagę na kilka notatek dopisanych ołówkiem, w których Totleben poznał natychmiast rękę cesarza Aleksandra. Numer ten *Gołosu* zawierał uwagi powtórzone z *Nowoje Wremja* nad owemi pogłoskami o skarceniu ks. Dundukowa i prawdopodobnem odwołaniu go z Bułgaryi. Cesarz nakreślił przy wyrazach *„nagana"* i *„odwołanie"* dwa wielkie pytajniki a na boku napisał: *„Nigdy, nigdy!* Mój stary przyjaciel Dundukow postępuje sobie dzielnie — jestem zadowolony z niego!" Książę Dundukow opowiedział następnie generałowi Totlebenowi, jak przyszedł do tego numeru gazety z tak pochlebnym dla niego carskim komentarzykiem. Na jednej z narad, które odbywał z księciem, car szukając czegoś między papierami, trafił przypadkiem na ten numer *Gołosu* a uśmiechając się pokazał księciu ciekawy ten maryginesowy komentarz. Na prośbę Korsakowa pozwolił mu cesarz zatrzymać ten numer gazety, którą książę Dundukow jak sam się wyraził, każe sobie oprawić za szkło „jako cenną pamiątkę." Przed kilku dniami, opowiada dalej wspomniany korespondent, wręczyła liczna deputacya złożona z mieszkańców znakomitych miejscowości rumelskich księciu Dundukow-Korsakowowi w uznaniu „wielkich zasług", które położył koło narodu bułgarskiego, pięknie oprawny adres dziękczynny i album złożone z fotografij najpiękniejszych punktów kraju. Książę Dundukow miał się odezwać do deputacyi w następujące słowa: „Dziękuję wam za wielką przyjemność, jaką mi sprawiono tym darem; będzie to dla mnie nowym bodźcem do poświęcenia wszystkich mych sił dla spełnienia wszystkich uprawnionych życzeń narodu bułgarskiego i dla przyszłego rozwoju Bułgaryi. Mamy wielkie nadzieje, że mądrym usiłowaniom naszego najłaskawszego cesarza i naszego rządu, który tylu burzom stawił czoło, uda się przekonać mocarstwa europejskie, że zjednoczenie krajów bułgarskich pierwszym jest warunkiem przywrócenia stałości stosunków, bezpieczeństwa i porządku na tak mocno jeszcze wstrząśniętym półwyspie bałkańskim". Na zagadnięcie pewnego członka deputacyi, czy prawdą jest, że Rossya zawarła już ostateczną konwencyę z Turcyą i że zgodzono się na to, aby armia rossyjska około połowy stycznia opuściła Adryanopol i całe terytoryum rumelskie, a w dwa miesiące potem całą Bułgaryą, odpowiedział książę Dundukow-Korsakow: „W tem wszystkiem nie ma ani źdźbła prawdy! Nie zawarliśmy jeszcze z Turcyą ostatecznego pokoju — Bóg wie, kiedy do tego przyjdzie — zdaje się, że nie tak prędko. O ustąpieniu wojsk rossyjskich nie może być wcale mowy; cała Europa śmiałaby się z nas, gdybyśmy tak prędko opuścili kraj, który zdobyliśmy, nie porachowawszy się ostatecznie z Turcyą. Bywajcie zdrowi moi drodzy panowie, opowiedźcie w domu, że zawsze myślę i będę myślał o Bułgaryi." Entuzyastycznemi okrzykami przyjęła deputacya to przemówienie Dundukowa. Jakoż wojskowe zarządzenia zdają się potwierdzać słowa księcia. W przedostatnim tygodniu przybyło bowiem do Bułgaryi 17.000 piechoty i 3.800 kawaleryi; z drugiej jednakże strony odesłano do Odesy i Sebastopola 11.000 chorych żołnierzy. Nadto przybyły do Adryanopola wielkie transporta torpedów i amunicyi. Dywizya jazdy Leonowa, która miała już wracać do Kiszeniewa, odebrała rozkaz, aby pozostała na swojem dawnem stanowisku. Siły rossyjskie w Bułgaryi i Rumelii podług wiarogodnych źródeł mają wynosić 200.000 ludzi i 990 dział. Najwyższe koła armii okupacyjnej nie przywiązują żadnej wagi do pokojowych oświadczeń rządu rossyjskiego i utrzymują z wielką stanowczością, że w lutym wojna wybuchnie na nowo.

**(Liga albańska).**

Mitrowicki korespondent *Polit. Corresp.* podaje kilka szczegółów o armii tureckiej w Kossowie i o lidze albańskiej. Wojska tureckiego niewiele. Kilka batalionów przeznaczonych do Mitrowicy wysłano z Saloniki do Seresu i Maleniku. Pięć innych, które nadeszły z Nowibazaru, udało się tam także. Skoro tylko bunt Bułgarów zostanie zgnieciony, korpus kossowski będzie ostatecznie zreorganizowany. Naczelnym komendantem wojsk operacyjnych przeciw Bułgarom jest Salih basza, wojskowy gubernator z Saloniki. Jurysdykcya jego kończy się w Strumnicy, gdzie dowodzi naczelny wódz armii kossowskiej, Osman Nuri basza, do którego armii należy także Uesküb, Komanowa i Palanka w wschodniej Rumelii, cała górna Albania i sandżak Nowibazarski. Z wojsk Osmana Nuri baszy stoi około 10 taborów w Uesküb i okolicy, 8 taborów w Mitrowicy, 4 tabory w okolicy Mitrowickiej wraz z 2 szwadronami konnicy i 2 bateryami dział polowych, 2 tabory w Kagosna-Dagh i 8 taborów między Nowibazarem a Sienicą. Wąwóz Kagosna dość silnie ufortyfikowany, ma w tej chwili dwie ciężkie bateryе. Turcy pracują gorliwie około zbudowania baraków na zimę. Stan zdrowia korpusu nie jest pomyślny. Trzy szpitale w Mitrowicy przepełnione są chorymi. Komisya wojskowa, która miała uregulować granicę serbską zawiesiła czynności z powodu silnych mrozów aż do wiosny. Wiadomo, że regularne wojska tureckie skoncentrowano w tej części kraju jedynie w celu stawiania oporu ewentualnemu dalszemu pochodowi wojsk austryackich i że liga albańska miała wspierać operacye regularnej armii tureckiej. Liga albańska, wbrew przypuszczeniu rozmaitych dzienników europejskich, okazuje dzisiaj nierównie więcej sił żywotnych, niż kiedykolwiek przedtem. Ognisko ruchu przeniesiono z Pryzrendu do Diakowy. Klucz wojskowych operacyj ligi leży tym razem między Rojajem pod Ipekiem a górą Jarut pod Akową. Pod rozkazami naczelnego komendanta Osmana Kachanaka-Agi stoi między Akową a Bridarewem 4000 ludzi z 6 działam Kruppa, które niegdyś należały do Hafiza baszy. Albańczycy mają nadto 5 dział starej konstrukcyi w Pryzrenie, 2 działa Kruppa w Diakowie i dwa działa odebrane Serbom, które bronią drogi prowadzącej z Monasteru do Sienicy. Działa są obsługiwane przez byłych *redyfów*, którzy przeszli do służby albańskiej. Amunicya pochodzi po części od Hafiza baszy, po części z magazynów rządowych. Osman Kachanak Aga bawi w Bridarewie. Głównem zadaniem jego jest czuwanie nad ruchami Czarnogórców. Rzeczywistej koncentracyi wojsk nie ma tutaj, ale wobec faktu, iż każdy Albańczyk jest uzbrojony od stóp do głowy i wyruszy na każde zawołanie, można przypuszczać, że w przeciągu 20 dni stanie do boju 60.000 ludzi. Komitety ligi funkcyonują regularnie w Pryzrenie, Diakowie, Ipeku, Prysztynie, Uesküb, Komanowie i Mitrowicy. Najbardziej wpływowymi naczelnikami są Hadżi Ahmed beg w Pryzrenie i Mustafa beg w Prysztynie. Do oryginalnych typów między albańskimi sefami należy prezydent komitetu w Mitrowicy, Ali beg. Ubiera się on według najnowszej mody francuskiej, a choć nie umie ani słowa po francusku, mówi ciągle o modach paryskich i nie zdejmuje z rąk nigdy

---

przed oknami sklepów, za któremi są ładne główki. Otóż w ten sposób odkrył on pewną blondyneczkę, jak ją nazywa, maszynistkę, (szyje bowiem na maszynie) i tam zaciągnął Kubusia. Jednak przed wyjściem wszyscy we trzech złożyli naradę, co zrobić z kluczem od mieszkania. Ponieważ stosunki dyplomatyczne ze stróżem były zerwane, a zatem postanowiono przybić gwoździk pod wielkim stołem w sieni do czyszczenia sukni, i tam ów klucz pod pieczęcią tajemnicy zawieszać.

Pan Kajetan został jeszcze dla wypakowania swoich modeli fizycznych, z któremi przyjechał na wystawę, a nasi dwaj przyjaciele, wziąwszy w swoją opiekę Ignacego, na którego stróż czatował ciągle jeszcze w bramie, wyszli na ulicę. Szanowny kolporter, w przekonaniu, że panowie przedewszystkiem pójdą do biura policyi zanieść skargę na stróża, szedł ciągle koło nich, rozpowiadając szczegóły nieszczęśliwej walki, której ślady w ubraniu dla przedstawienia ich panu komisarzowi troskliwie konserwował. Dopiero przed cukiernią, gdzie wstąpili na kawę, zdołali się pozbyć poturbowanego towarzysza, na którego wszyscy przechodzący zwracali szczególniejszą uwagę.

W magazynie mód pan Hugo przyjął na siebie rolę kompletnego znawcy ubiorów kobiecych. Sklepowa pani, osoba już nie pierwszej młodości i bardzo ochocza do rozmowy, jakkolwiek z początku podejrzywała szczerość intencyi tych panów, jednakże z wielką uprzejmością pokazywała im wszelkie gotowe suknie, wiszące w oszklonych szafach drugiego pokoju, które pan Hugo pomagał jej prętem zdejmować z hołków.

— Uważa łaskawa pani — odzywa się mentor Jakóba — mybyśmy chcieli coś bardzo a bardzo...

— Tak jest — dodaje Kubcio — suknię do ubrania na wizyty....

— Może jedwabną?

— Naturalnie, że jedwabną — dorzuca Hugo — i to z takiemi uważa pani, jak to się nazywa, bąbelkami, facecyami, tak coś trochę aksamitu na plecach, jak to teraz noszą; żeby to było i tu spięte i tam spięte i trochę wisiało z jednej strony i z tyłu się wlokło, i trochę zmięte.... — kończy wesoło, pokazując gestem rąk te wszystkie przymioty sukni na własnej osobie. — Pani się śmieje, a ja dalibóg prawdę mówię, choć nie wiem, jak te rzeczy modnie się nazywają.... ale niech mi pani wierzy, czuję, słowo daję, że czuję jak być powinno.

— Ta suknia ma być dla mężatki zapewne?

— Oo, dla mężatki, i to młodej mężatki.

— A mają panowie miarę, albo przynajmniej stanik?

— Słyszysz Kuba, prawda że nie masz stanika?

— Nie mam....

— Więc jakże panowie chcą, żeby robić bez miary? — odzywa się uśmiechnięta pani sklepowa.

— Za pozwoleniem, niechno pani poczeka — mówi prędko literat — wybierzemy tylko materyał i te wszystkie do niego ingredyencye, ułożymy się o cenę, a ja stanik wynajdę.

— Alboż ty widziałeś kiedy moją żonę? — pyta go ciszej, zdziwiony Kuba....

— Śmieszny jesteś Kubusiu — odpowiada również pół głosem Hugo — nie widziałem, ale przecie zobaczę kiedy... No, cóż ona może być innego jak nie kobieta taka sama jak wszystkie. Szczuplejsza albo tęższa, wyższa albo niższa, zawsze kobieta... Dlatego spuść się tylko na mnie, a zobaczysz, że ona mi podziękuje...

Pani sklepowa zaczęła wyjmować z półek próbki różnych materyj, i mówić ich ceny... Może to czarne *gros grain* ubrać aksamitem?

— Fe czarne — przerywa Hugo — przecież twoja żona nie chodzi w żałobie?

— Nie...

— No to pocożją w karawaniarza przemieniać?... Coś kolorowego, jakiś szafir, albo seledyn, zresztą buraczkowe...

— Ależ panie, czarny kolor teraz najmodniejszy...

— A my właśnie chcemy koloru przyszłości — trzepie wesoło Hugo, przerzucając różne próbki — Ot ten będzie doskonały — mówi dalej, pokazując złocisto-bronzowo-zielonawą próbkę — Śliczny kolor, oryginalny, plam na tem nieznać.

Mimo więc protestacyi pani sklepowej, która przy tej debacie o kolorze przyszłości tylko wzruszała ramionami, wybrano ową złocisto-bronzowo-zielonawą materyę, a gdy pani obliczyła koszta i Kubcio złożył tytułem zadatku piędziesiąt reńskich, spojrzała już seryo na obydwu panów, dotąd bowiem była przekonaną, że to są czyste figle, wymyślone dla przyjemności bliższego z nią poznania.

— A teraz proszę o miarę? Niech panowie wybierą fason z którejbądź gotowej już sukni, a podług tej nową się uszyje.

Fason z łatwością został obrany, lecz co się tyczy miary, pani zaproponowała ubranie lalki, jaką zwykle mają po sklepach.

— Kto to widział proszę pani — rzecze na to oburzony Hugo — czy to w pracowni nie znajdziemy której z panien, wzrostem i figurą przypominającej żonę mojego przyjaciela? Spodziewam się Kuba, że pamiętasz całość swojej żony? Niech nam pani pozwoli iść do pracowni, a my tam wyszukamy osobę z taką samą prezencyą, jak żona mego przyjaciela.

(Dokończenie nastąpi)

rękawiczek. Władze ottomańskie funkcyonują pod kontrolą „kongresu albańskiego“.

**(Mowa Beaconsfielda)**

Jak wiadomo, przyjmował lord Beaconsfield dnia 19 b. m. deputacyę kalifornijską, która mu wręczyła podarunek od tamtejszych Anglików. Beaconsfield podniósł w swem przemówieniu do deputacyi łączność wszystkich angielskich kolonij, poczem wyraził się w sposób następujący: „Traktat berliński uważam za ugodę, która zapewni Europie pokój. Nie był to traktat łatany i nie miał na celu upokorzenia któregokolwiek z mocarstw, bo gdyby to był uczynił, straciłby był podstawę trwałego pokoju. Był to traktat ułożony przez jednego z najdolniejszych i najdoświadczeńszych mężów stanu a celem jego było zapewnić Europie trwałe uspokojenie. Śmiało wypowiadam opinię, że cel ten został w zupełności osiągnięty. Bez wątpienia są tacy, którym byłoby to bardzo na rękę, aby traktat ten nie został wykonany, ale takiego zamiaru nie mieli ci, którzy go podpisywali. Mocarstwa, które go podpisały miały przeciwnie stanowczy zamiar wykonać go; gdyż rękojmię pokoju europejskiego upatrywały jedynie w polityce ujętej w takie zasady i warunki. Dlatego też oświadczam stanowczo, że cokolwiek byście słyszeli, chciejcie uważać za fakt polityczny, że traktat berliński będzie utrzymany i wykonany i że skutkiem jego będzie trwały pokój Europy. Każdy dzień przynosi nam coś takiego, co prowadzi do przyszłego wykonania tego traktatu i nie wątpię, że gdy przyjdzie czas przewidziany do spełnienia wszystkich warunków traktatowych, uzna świat cały, że wykonanie ich jest zupełne... Zajęcie wyspy Cypru usprawiedliwiło całkowicie racye, dla których rząd tę a nie inną obrał politykę. Zajęliśmy Cypr, bo uważaliśmy go za właściwą potężną stacyę morską i wojskową dla Anglii, z której możemy wspierać sułtana w szczerych jego dążeniach na polu reorganizacyi najważniejszej części jego posiadłości... Jako stacya wojskowa Cypr pomieści nieograniczoną liczbę sił zbrojnych. Mówiąc o znaczeniu Cypru jako stacyi morskiej mogę powołać się na największe powagi, które zwiedziły niedawno wyspę i potwierdziły w zupełności sprawozdanie, na podstawie którego ją zajęliśmy. Powagi te utrzymują stanowczo, że bardzo małym kosztem a co ważniejsza, w bardzo krótkim czasie może tam stanąć port w Famagoście, który pomieści w sobie całą angielską flotę morza śródziemnego i w niczem nie będzie gorszy od stacyi maltańskiej. Oprócz tego posiada Cypr ziemię urodzajną, i mimo przeciwnych twierdzeń przesadnych, ma klimat pół tropikalny. Cypr posiada także naturalne bogactwa, które, nie wątpię o tem, zostaną wyzyskane. Jakoż mojem zdaniem posiadanie tej ważnej pozycyi jest bardzo ważną kwestyą socyalnego postępu i narodowego rozwoju.“

# KRONIKA

— **JE. pan Namiestnik,** hr. Alfred Potocki, powrócił w środę rano do Lwowa.

— **Mianowania w armii.** Pułkownik sztabu inżynieryi, dotychczasowy szef inżynieryi przy głównej komendzie II armii, Julian Roszkowski, mianowany dyrektorem inżynieryi w Serajewie, a major sztabu inżynieryi Aleksander Zaręba, przydzielony do dyrekcyi inżynieryi w Raguzie, dyrektorem inżynieryi tamże.

W galicyjskich oddziałach pieszych mianowani podporucznikami rezerwy kadeci, zastępcy oficerscy lub podoficerowie rezerwy: Ernest Czeisberger, Zygmunt Sachs, Teofil Oliński, Teofil Nartowski. Jakób Glanz, Mojżesz Reisner, Tadeusz Gałkiewicz, Jan Hanusz, Rudolf Różycki, Władysław Fuchsig, Kazimierz Pawlikowski, Samuel Berson, Artur Kańczucki, Franciszek Kostkiewicz, Ferdynand Mayer, Wiktor Fiala, Antoni Gerzabek, Władysław Marek, Antoni Dybka, Roman Łotocki. Konstanty Stupnicki, Jan Malec, Teofil Okuniewski, Roman Białaczewski, Teofil Dymet, Kazimierz Zajączkowski, Waleryan Beck, Jan Czechowicz, Antoni Sołtysik, Antoni Sirucek, Kornel Zerebecki, Tomasz Łodziński, Adam Fryda, Edmund Klimesch, Kazimierz Kozicki, Engelbert Rippel, Stanisław Prokopowicz, Stanisław Lewicki, Adolf Boziewicz, Ignacy Ruxer, Gustaw Schmidt, Alfred Mierzeński, Modest Karatnicki, Adolf Schnabel. Stanisław Wałuszczyk, Jan Kopertyński, Jan Rastawiecki, Władysław Jaworski, Stanisław Stefanowski. Isser Samis, Maryan Boziewicz, Antoni Schiller-Schildenfeld, Andrzej Czajkowski, Mikołaj Gulin, Michał Rozłucki, Hugo Benedix, Władysław Domagalski, Jan Skwarczyński, Aleksander Kohmann, Kajetan Godofrejów, Włodzimierz Besaga, Józef Lazarus, Aleksander Tarnawski, Władysław Sułkowski, Władysław Winogrodzki, Teofil Gielitowicz, Jan Dankiewicz, Jan Pospischil, Ignacy Diamant, Erwin Heller, Ludwik Bodyński, Władysław Rzepliński, Józef Kampani, Dymitr Czechowski, Michał Szczepański, Wojciech Bieliński, Józef Puzyna, Tadeusz Kopystyński, Emil Wintoniak, Michał Felsztyński, Wiktor Tyblewicz, Antoni Grodki, Zygmunt Rettinger. Jan Tiron, Maryan Machnicki, Sylwester Schapka, Julian Ilewicz, Franciszek Zahałka, Dymitr Sawczyn, Arnold Wagner i Władysław Dąbrowski; w galic. oddziałach strzeleckich Jan Kaleczyński i Józef Berlicz Strutyński; w galic. pułkach jezdnych: Leonard hr. Starzeński, Ferdynand Sokoll-Reno, Alojzy hr. Bissingen-Nippenburg, Aleksander hr. Hyszów-Romer, Herman Elssler, Henryk Haschek, Aleksander Pawłowski, Bolesław Włodek, Dyonizy br. Gablenz, Henryk Ringe, Stanisław Lebowski, Jan Döll, Artur hr. Bylandt-Rheidt, Adolf Stöhr, Wojciech Kossak, Edward Wirth i Prokop Steiner; nareszcie w galic. oddziałach artyleryi: Adolf Cieslar, Leon Siebert. Seweryn Godzieliński, Wiktor Opoczeński, August Lipcik, Marceli Pilecki, Adolf Sumper i Tadeusz Szydłowski W pułku pionierów mianowany podporucznikiem kadet rezerwy Zygmunt Kańczucki.

† **Ks. Jakób Persyan Aksentowicz,** kanonik gremialny kapituły obrz. orm., prałat domowy Jego Świątobliwości, zmarł dnia 23 grudnia w 80 roku żywota.

— **Włodzimierz Chaberski,** właściciel realności, wybrany został członkiem rady powiatowej Żydaczowskiej z grupy miejskiej.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, w sobotę o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: Wnioski w sprawie oznaczenia opłat targowo-placowych od bydła rogatego i koni na nowej targowicy bydła i wnioski ustanowienia posady chemika miejskiego.

* **Posiedzenie** ćwierćroczne wydziału towarzystwa ochrony zwierząt odbędzie się jutro dnia 28 b. m. o godzinie szóstej wieczór w zabudowaniu gimnazyum Franciszka Józefa.

* **Parę koni z saniami** skradziono przedwczoraj o godzinie siódmej wieczór z ulicy Rybiej. Właściciel, Jaremko Sawka, włościanin w Srokach zamieszkały, oddalił się na chwilę, a wróciwszy nie zastał już koni. Konie były włościańskie, jeden gniady, drugi kasztanowaty. Szkoda wynosi 100 zł.

* **Zgubiono** dnia 20 b. m. sześć łyżek srebrnych znaczonych H. Z. na gościńcu między Lubelą a Przystaniem. Rzetelny znalazca zechce je oddać za stosownem wynagrodzeniem p. Helenie Zakrzewskiej w Chlewczanach pod Uhnowem.

* **Barbarzyństwo.** Dańko Hyszczak, wyrobnik, pokłóciwszy się wczoraj z swoją lokatorką, Józefą Baczyńską, kobietą brzemienną, powalił ją na ziemię i uszkodził ją obcasami w głowę tak mocno, że musiano nieszczęśliwą odwieść do szpitala. Winowajca uciekł, nim straż policyjna nadeszła.

* **Bójka.** W szynku pod l. 3 przy ulicy Łaziennej wszczęła się wczoraj wieczór między pijanymi wyrobnikami sprzeczka, wśród której pewien wyrobnik spiczastym haczkiem wykłuł prawe oko swemu przeciwnikowi.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Paryżu synowiec sławnego księcia kanclerza Napoleona I a zięć marszałka Davousta, hrabia Cambacères, przeżywszy lat 70; w Monachium znakomity malarz architektoniczny i pejzażysta Jan Bernatz, autor illustrowanej podróży po Etyopii, przeżywszy lat 77; w Konstantynopolu były admirał turecki, weteran bitwy pod Nawarynem, Achmed Kaiserli basza, przeżywszy lat 84.

— **Zuchwałą kradzież** popełnił złoczyńca, na którego tropie jest już policya, w nocy na poniedziałek w Wiedniu. Dobył się po rozbiciu zamków do magazynu zegarmistrza Marenzellera przy Rothenthurmstrasse i usiłował dostać się do żelaznej kasy, w której złożone były złote i srebrne zegarki oraz inne kosztowności, reprezentujące wartość 40.000 zł., lecz mu się to nie powiodło. Zabrał więc wszystko, co pod ręką znalazł, mianowicie 5 zegarków, 50 złotych kluczyków i t p., wartości około 700 zł. i umknął z tym łupem, jak się zdaje, już rano, po otworzeniu kamienicy. Z dochodzenia wypływa, że rabuś dostał się do magazynu z klatki schodowej, wyłamawszy cienki mur i rozbiwszy drzwi kominkowe. Podejrzenie padło na 30letniego włóczęgę, którego kilkakrotnie przedtem widziano w kamienicy, rekognoskującego teren zbrodni.

— **Król klownów.** W Dowrze przed kilkoma dniami umarł niejaki W. Shefield Payne „król klownów angielskich“, przeżywszy lat 70. Zmarły w bardzo młodym wieku uciekł od opiekuna swojego, agenta giełdy i przyłączył się do wędrownej trupy cyrkowej, a już wkrótce potem, gdyż r. 1825, zasłynął w Londynie jako klown cyrkowy.

— **Wielkie wrażenie** sprawiło w kołach kroackich dokonane w tych dniach z polecenia prokuratoryi w Wiedniu aresztowanie dyrektora policyi w Mostarze, Mikołaja Urycza, poszlakowanego o pospolite oszustwo.

— **Oryginalny upominek.** Grono zwolenników p. Gladstona zamierza ofiarować ex-premierowi w dniu jego urodzin, 29go b. m. upominek w kształcie srebrnej siekiery. Gladstone bowiem w wolnych chwilach lubi dla gimnastyki rąbać drwa. Trzonek siekiery jest z drzewa hebanowego, a sama siekiera z litego srebra, ozdobiona stosownym napisem.

— **Wypadek na morzu.** U wybrzeży portugalskich, na północ od Peniche, w tych dniach rozbił się angielski parowiec *Mesopotamia*, płynący z Londynu do Bussorah. Ośm osób utraciło przy tem życie. Peniche jest to skalisty półwysep na północ od Lizbony.

— **Prawdziwą parodyą** królobójcy może być nazwany osławiony Edward Byrne Madden, sądzony obecnie w Londynie za rzekomy zamiar targnięcia się na życie królowej angielskiej. Jest to, jak się pokazuje, idyota tak naiwny, że doprawdy zrozumieć trudno, dlaczego zaalarmowano całą Europę telegramami o uwięzieniu go i oddaniu pod sąd. Człowiek ten zresztą najzupełniej kwalifikuje się do zakładu obłąkanych a nie na ławę obżałowanych. Podczas ponownego przesłuchania go przez sędziego śledczego d. 19 bm., odczytano listy jego, pisane w języka francuskim do ministra i podsekretarza stanu dla spraw wewnętrznych, oraz do lorda Lyonsa, które najwymowniej illustrują stan umysłu rzekomego epigona Hoedlów i Nobilingów. Pierwszy z tych listów n. p. opiewa: „Biuro nowoczesnego proroka, 9. *cour de la Ferme, St. Lazare.* Paryż 26 maja 1878. Wielce czcigodny panie! Abdykacya królowej Wiktoryi: na rozkaz Ducha świętego a także księcia Alberta i jego proroka E. B. Maddena, urzędującego obecnie w niebie, za łaską bożą ogłaszamy ustąpienie z tronu Jej najoświeceńszej Mości na rzecz księcia Walli, jako króla W. Brytanii i t. d. Spełniło się w biurze nowoczesnego proroka i za upoważnieniem Zbawcy ludzkości... Było to wieczorem jednego z długich dni owych, które są dniami bożemi, a dusza moja pogrążona była w głębokie rozpamiętywanie i ciężko stroskana, kiedy nagle głos dochodzący z nieba rzekł do mnie: „Nowoczesny proroku, co widzisz?“ A kiedy nic nie odpowiedziałem na to, mówił ten głos dalej: Idź i odbierz 1000 funtów szterlingów w biurze JExcellencyi lorda Lyonsa, 33, rue du Faubourg, St. Honoré, na rozkaz wielce czcigodnego pana Cross, rok 1869, na rozkaz królowej Wiktoryi, a także skutkiem rozkazów królewskich wydanych pańskiemu poprzednikowi.“ Ja tedy, prorok nowoczesny, byłem przez lat cztery w zakładzie obłąkanych w Hanwell, lubo nie byłem waryatem... Racz pan łaskawie drogą telegraficzną wydać polecenie, ażeby mi jutro wypłacono owe 1000 funtów szterlingów, inaczej bezzwłocznie pojadę do Balmoral, ażeby rozmówić się z Jej królewską Mością i dokonać zmiany formy rządu. Bądź pan tak dobry, załączone listy odesłać mi pocztą, spodziewam się też, że wkrótce będę miał przyjemność zobaczenia się z panem oficyalnie w Londynie. Tymczasem, przyjmij panie ministrze zapewnienie i t d. *E. B. Madden*, nowoczesny prorok. *P. S.* Odpowiadaj pan bezzwłocznie, jest to wolą bożą. *E. B. M.* Przyjęte na rozkaz księcia Alberta.“ — Otóż trzy listy w tym rodzaju stanowią podstawę wytoczonego idyocie dochodzenia sądowego. W drugim powiada Madden między innemi: „Jestem duchem wcale nie materyalnym i niespowinowaconym z jakąkolwiek istotą materyalną, tak, że mogę świat na wskroś przewiercić. Znam wszystkie umiejętności i sztuki... Inicyator każdej wielkiej reformacyi jest niepopularnym u swych współczesnych Rev. dr. Dodwell, nie jest wcale waryatem, a ja jestem drugim Dodwellem, Hoedlem, drugą Wiarą Zazuliczówną. Śmierć owej *Her Majesty's pleasure.* Bądź pan tak dobry, milordzie, w interesie królowej i na rozkaz księcia Alberta przysłać raz nowoczesnemu prorokowi owe 1000 funtów, za przeciwno prawu trzymanie go w zakładzie obłąkanych w Hanwell, inaczej życie królowej będzie w niebezpieczeństwie“ — a w trzecim liście odgraża się: „pańskie ignorowanie moich listów jest zbrodnią, a jeśli ja zostanę zbrodniarzem, będziesz pan więcej winnym odemnie. Nie jestem waryatem, nie byłem nim nigdy, ale jestem człowiekiem niebezpiecznym dla JE. Mości...“ „Jestem zbrodniarzem stanu, niebezpiecznym dla JE. Mości, dla społeczeństwa i dla samego siebie. Bądź pan tak dobry, każ pułkownikowi Henderson aresztować mnie, inaczej na rozkaz księcia Alberta ja ze swojej fuzyi duchowej i elektrycznej bateryi zastrzelę Jej królewską Mość.“ — Dodać należy, że podczas przesłuchania Madden zachowuje się zupełnie obojętnie i wcale się nie broni.

---

# Listy artystyczne z Wiednia.

## I.

Życie artystyczne w Wiedniu. Dwie wystawy. *Künstlerhaus* i *Kunstverein.* Matejki *Bitwa pod Grunwaldem.* Wycka *Odsiecz Wiednia.* Małecki. Kozakiewicz. Sidorowicz. Gottlieb. Brandta *Obóz Polski.* Chaplin. Begas i jego *Amor zagniewany.* Geertz. Zichy. Potworność myśli i fantazyi. Grabiński. Ajwasowski.

„Życie artystyczne w Austryi, od wieków bardzo ruchliwe, w ostatnich lat dziesiątkach jeszcze się wzmogło; zmysł dla sztuk plastycznych stał się potężnym, powszechnym, przeniknął wszystkie sfery społeczeństwa, przejęła się nim ludność cała.“ Od tych słów zaczyna się programowy artykuł nowego dwutygodnika *Kunstchronik*, który tu począł wychodzić. Jakże to pięknie, że nawet pospolity lud przejął się zmysłem dla sztuk plastycznych! Szkoda tylko, że praktycznie zmysł ten nie objawia się nawet u szlachty, ani nawet w wysokiej arystokracyi, przynajmniej obecnie. Nie dziwi mię, że programowy artykuł nowego pisma stara się udowodnić jego racyę bytu, ale zastanawia mnie, że wydawca i redaktor p. dr. Kabdebo zdobył się na odwagę rozpoczynać wydawnictwo w chwili, gdy bieda artystów wiedeńskich zniewala dzienniki do rozmyślań nad skutecznym ratunkiem. Rzeczywiście najstarsi wiekiem artyści nie pamiętają tak ciężkich dla siebie czasów jak dzisiejsze. W pracowniach ich dzieł gotowych mnóstwo, że aż pokusa bierze nazwać je towarem, a pracownie warstatami, choć niejeden tam utwor imponujący formą, kompozycyą i wykonaniem, a niejeden obrazek stanowi perełkę dla znawcy. Na domiar złego jedna aukcya obrazów po drugiej, a publiczność ma słabość do aukcyi podobnie jak do loteryi. Zdaje się zresztą, że gdzieindziej wcale nie lepiej rzeczy się mają; od artystów wracających z Niemiec i z Rossyi słyszę nawet, że tam jeszcze gorzej...

Nie wielkiego też zainteresowania się publiczności sztuką dostrzegłem w obu tutejszych wystawach obrazów, choć możnaby mniemać, że w *Künstlerhausie* Matejki *Bitwa pod Grunwaldem*, a w *Kunstvereinie* wystawione z humbugiem amerykańskim Zichego *Narzędzia ducha-burzyciela* wielką powinnyby wywierać siłę atrakcyjną. Przed obrazem Matejki zastałem cztery osoby, i to jeszcze — rzecz charakterystyczna — samych Polaków! Przyszli podumać i potęsknić przed pomnikiem sławy... Przez cały czas pobytu mego w „domu artystów“ nikt już się nie zjawił; dopiero gdym odchodził, przybyła znów jedna osoba — znów Polak — Kornel Ujejski. . Czyż to sprawiła może krytyka w dziennikach tutejszych, że publiczność stroni od olbrzymiego płótna przedstawiającego śmiertelny cios zadany owym „pluchom“ Mickiewicza? *A propos* krytyki, nie mogę stłumić w sobie uwagi, że w jednym punkcie muszę się z nią zgodzić, mianowicie co do braku perspektywy. Wszystko w obrazie Matejki ciśnie się gwałtem na pierwszy plan, wszystko na równi jest traktowane, wszystko chce z osobna być studyowane, całość okiem objąć się nie da.

Obraz Matejki i pomieszczony w tej samej sali stary obraz Jana Wycka (1640—1702) *Odsiecz Wiednia przez Jana Sobieskiego* — oto, co możnaby nazwać całą już wystawą w *Künstlerhausie.* Wobec dwu tych obrazów wszystko niknie; co więcej, nawet wielkie płótno Wycka już niknie wobec Matejki. Ale i bez tego stłumiającego wpływu olbrzymiego dzieła mistrza naszego wystawa ta niewieleby znaczyła. Nigdy jeszcze „dom artystów“ nie był tak pusty, nigdy też nie zebrało się tu tyle mierności jak właśnie teraz. Z pomiędzy 107 numerów, rozwieszonych w jednej sali, bo trzy drugie sale zupełnie zamknięte, najwięcej na uwagę zasługuje mały obrazek naszego monachijskiego artysty p. W. Małeckiego *Na marszu*, przedstawiający oddział konnicy polskiej na zaginającej się przy „Bożej męce“ drożynie. Miniaturowe postacie jeźdźców i koni wybornie narysowane, perspektywa doskonała, zakręt drogi bardzo się przyczynia do plastyczności. Spotykam się tu także z znanym już, jeśli się nie mylę, z lwowskiego „Domu narodnego“ obrazem p. Kozakiewicza, przedstawiającym karczmę galicyjską, rozumie się żydowską, który nazwałbym *Nędzą galicyjską.* Mimo zalet jego nie mogę pogodzić się z zbytnią monotonnością ścian karczmy, a zamiast pijanego przybłędy obszarpanego, chrapiącego przed karczmą, byłbym usadził na kamieniu chłopa galicyjskiego. P. Sidorowicz wystawił dwa wcale udatne krajobrazy *Poranek* i *Wieczór*, szkoda, że bez wszelkiego sztafażu. Pan Gottlieb przeniósł z lwowskiego „Domu narodnego“ do wiedeńskiego „domu artystów“ swoje twarze kamienne, które mają przedstawiać *Modlących się Żydów.*

*Künstlerhaus* oczywiście upada. Wystawa obecna jest dobitnem stwierdzeniem tego, co niedawno doszło mię w formie pogłoski, że wszyscy znamienici artyści tutejsi usuwają się od niego; wszystko, co tylko wzniosłe ponad mierność, pochodzi od artystów zamiejscowych, a nawet po większej części zagranicznych. Razem z artystami usuwa się też publiczność i razem z nimi przenosi się do *Kunstvereinu*, zwłaszcza po świeżem przebudowaniu sal tego towarzystwa, które, choć nie dorównają lokalnościom *Künstlerhausu*, są jednak teraz o wiele odpowiedniej urządzone niż dawniej. Zanosi się na to, że *Kunstverein* będzie prawdziwym przybytkiem sztuki, a *Künstlerhaus* służyć będzie głównie wieczorkom nie artystycznym, lecz towarzyskim. (Dok. nast.)

## Notatki literacko-artystyczne.

# **Hr. Stan. Tarnowski** w jednym ze swych warszawskich odczytów zrobił był, jak wiadomo, trafne spostrzeżenie, że Mickiewicz pierwszy z poetów rozpoczął poemat od inwokacyi N. M. Panny, mówiąc w *Panu Tadeuszu*:

Panno święta, co Jasnej bronisz Częstochowy
I w Ostrej świecisz bramie!

Wówczas pewien recenzent warszawski podał w wątpliwość twierdzenie szanownego profesora, głosząc, jakoby już Torquato Tasso na wstępie *Jerozolimy wyzwolonej* uczynił apostrofę do Matki Boskiej. Cytowany ustęp brzmi w polskim przekładzie Piotra Kochanowskiego jak następuje:

Panno, nie ty, co laury nietrwałemi
Zdobisz w zmyślonym czoło Helikonie,
Lecz mieszkasz między chóry niebieskiemi
Z gwiazd nieśmiertelnych w uwitej koronie;
Ty sama władnij piersiami mojemi....

Słowa powyższe mogłyby istotnie zrodzić mniemanie, że Tasso mówi tu o N. M. Pannie, ale na podobny wykład nie zgodzi się nikt, ktokolwiek zna oryginał, jak słusznie wykazał ks. lic. Chotkowski, w odczycie p. t. *Młodość Adama Mickiewicza*, drukującym się w *Kuryerze Poznańskim*. Ustęp ten brzmi bowiem we włoskim tekście:

*O Musa, tu che di caduchi allori*
*Non circondi la fronte in Elicona.*

Jak widzimy tak na pozór niewinna zmiana „muzy" na „pannę" dała owemu recenzentowi pochop do mylnego rozumienia słów poety: jakżeż więc oględnymi powinni być tłómacze, ażeby do nich nie można było zastosować słów papieża Benedykta: *tradutore — traditore*!

## GŁOSY PUBLICZNE

### Odezwa do dzieci.

„Ktokolwiek przyjąłby dzieciątko w mojem imieniu, mnie daje."

Wśród grodu naszego wyrasta piękny pomnik dobroczynności wszystkich warstw ludności i wszelkich wyznań, szpitalik dziecięcy pod wezwaniem Sw. Zofii, budowany tak, żeby w nim chore dzieci znalazły wszystkie warunki potrzebne do uzyskania zdrowia. Już wzniesione mury gmachu, w którym znajdą wkrótce przytułek i ulgę biedne małe istotki. dotknięte nietylko nędzą ale i boleścią.

Komitet szpitalny robi wszelkie starania, żeby zakład ten mógł otworzyć wrota dla dzieci potrzebujących opieki i pomocy jak najprędzej, lecz co chwila krępuje go brak środków. Jeszcze potrzeba znaczniejszych funduszów na ukończenie należyte tego przytułku boleści, jeszcze potrzeba niemałego wysiłku nim będzie można podać rękę pomocną biednym matkom, które jedną ręką tulą do łona schorzałe swe dziatki, a drugą pracują na chleb powszedni dla nich i dla siebie.

Odzywamy się do was dziatki dostatnich rodziców o pomoc waszym cierpiącym rówieśnikom! „Co im dacie, Bogu dacie." Uproście, aby rodzice pozwolili wam stać się wspierającemi członkami towarzystwa opieki nad choremi dziećmi. Zrzeczcie się zabawek i łakoci na ich korzyść — Bóg wam wynagrodzi litość i dobroczynność; zeszle zdrowie i błogosławieństwo wam i waszym zacnym rodzicom, którzy pozwalają wam od dzieciństwa przyjąć udział w sprawie tak pięknej i ludzkiej, jak niesienie pomocy uboższym od was i potrzebującym braciom.

Pomyślcie sobie, jak miło wam będzie dowiedzieć się, że wasz datek przyczynił się do uratowania życia biednej sieroty, lub jedynej dzieciny ubogiej matki, która całe swoje życie za to was błogosławić będzie.

Datki nawet najskromniejsze ofiarowane przez dzieci, na dokończenie „Dziecięcego szpitalika pod wezwaniem św. Zofii we Lwowie" przyjmują: Jadwiga księżna Sapieżyna, Katarzyna Wieczyńska, plac Maryacki l. 10, i Piotr Miączyński fabrykant nafty ul. Sykstuska l. 47.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej za czas od 14 grudn. do 21 grudnia.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 7.— do 8·— złr. Żyto 4.25 do 5.— złr. Jęczmień 4·75 do 6·25 złr. Owies 3·75 do 4.75 złr. Hreczka —·— do —·— złr. Kukurudza zeszłoroczna 5·— do 5·75 złr. Kukurudza nowa 4·65 do 5·50 złr. Proso —·— do —·— zł. Groch do gotowania 5.50 do 7·— złr. Groch pastewny 5.— do 5·25 złr. Soczewica —·— do —·— złr. Fasola 6.— do 6.50 złr. Bobik —·— do —·— złr. Wyka 3·75 do 4·— złr. Koniczyna najprzedniejsza 20·— do 43·— złr., przednia —·— do —·— złr. średnia —·— do —·— złr. poślednia —·— do —·— złr. Tymotka —·— do —·— złr. Anyż rossyjski —·— do —·— złr. Anyż płaski 30·— do 47·— złr. Kminek 29·— do 30·— złr. Rzepak zimowy 9.— do 11.— złr. Rzepak letni 7·50 do 10·50 złr. Rzepik zimowy —·— do —·— złr. Rzepik letni —.— do —·— złr. Lnianka 9·— do 10·75 złr. Nasienie lniane —·— do —·— złr. Nasienie konopne 8·— do 8·30 złr Chmiel —.— do —·— złr. Spirytus gotowy 27·— do 27·25 złr.

## OSTATNIA POCZTA

Niemałą sensacyę w niemieckich kołach finansowych i handlowych wywołało *exposé* księcia Bismarcka, przedłożone Radzie Związkowej w kwestyi cłowej. Książę kanclerz stanął w tym dokumencie stanowczo po stronie protekcyonistów przeciw zwolennikom wolnego handlu. Ks. Bismarck jest stanowczym przeciwnikiem podwyższenia podatków bezpośrednich i najlepszy środek do zrównoważenia finansów państwowych upatruje w pomnażaniu podatków pośrednich. Dając wskazówki do przyszłej rewizyi taryfy cłowej, zaleca ks. Bismarck w piśmie swojem powrócenie do zasady nakładania cła na wszystkie towary wprowadzane w granice Niemiec, która to zasada w ustawie cłowej z r. 1818 była uwzględnioną i przetrwała aż do roku 1865. Ks. Bismarck mniema, że nie cło, które rozdziela się na nieskończenie niskie kwoty. obciąża konsumentów, ale nierówna taryfa kolejowa Z tego powodu domaga się kanclerz, aby wraz z rewizyą taryfy cłowej podjęto rewizyę taryf kolejowych. Bismarck zarzuca przedsiębiorstwom kolejowym, że paraliżują ekonomiczne ustawodawstwo państwa, utrudniają politykę handlową Rzeszy niemieckiej i narażają na chwiejną niepewność cały system ekonomiczny.

Wspomniana już przez nas korespondencya *Egyetertesa* o rozruchach studenckich w Petersburgu podaje następujące szczegóły. za które odpowiedzialność pozostawiamy węgierskiemu pismu. Z wszystkich części państwa nadchodzą do Petersburga niepokojące wieści. Jak w stolicy tak i na prowincyi studenci stoją na czele ruchu a kilka znakomitych rodzin popiera usiłowania malkontentów. Demonstracye urządzają też po największej części studenci a łączą się z nimi także robotnicy i obywatele. „Dzisiaj (19 grudnia) pomiędzy godziną 10 a 11 przed południem zebrało się przed uniwersytetem mniej więcej 200 studentów, do których się przyłączyło około 600 innych młodych ludzi Przemocą dostali się do budynku uniwersyteckiego i zawezwali rektora, aby oddalił straż wojskową od uniwersytetu i poczynił kroki w interesie uwięzionych studentów. Rektor odpowiedział, że w sprawie tej nic nie może uczynić i prosił młodzież, aby się spokojnie rozeszła. Zaledwie udzielił tej odpowiedzi a już żołnierze obstąpili z wszystkich stron studentów. W mgnieniu oka przełamali studenci otaczający ich pierścień i dopadli do tylnej bramy uniwersyteckiej, chcąc uciec, ale brama ta była zamknięta i żołnierze rzucili się naprzód z bagnetem w ręku. Kapitan Perowski zawezwał studentów, aby się poddali, gdyż każe strzelać. Powstał ogromny hałas a żołnierze dali kilka strzałów w zbite tłumy. Niebawem wysadzono bramę a studenci krzycząc, gwiżdżąc i strzelając z rewolwerów, wypadli na ulicę ku mostowi newskiemu, który jednak był już obsadzony przez wojsko. Po kilku minutach zjawił się na czele konnej żandarmeryi generał Zurow i powitał studentów dosłownie w ten sposób: „Buntownicy, każę was wszystkich na miejscu wystrzelać!" Zaledwie wymówił te słowa, gdy nad głową jego świsnęła kula rewolwerowa. „Powiążcie tych łotrów!", krzyknął Zurow a żandarmi rzucili się na studentów. „Bracia za mną", zawołał jeden z studentów i znowu przełamano prawe skrzydło żołnierzy a część tłumu usiłowała uciec. Żołnierze ścigali ich wśród okrzyku „hura" i wpędzili pewną liczbę studentów do Newy. Kilku z pomiędzy nich znalazło tam śmierć, część uciekła, a około ośmdziesięciu zamknięto pod ścisłą strażą w pobliskich koszarach gwardyi. Dopiero po południu około godziny trzeciej zapanował w mieście spokój. Uniwersytetu pilnują żołnierze, na wszystkich placach rozstawione są straże, żandarmi, policyanci i kozacy przebiegają bez przestanku ulice. Nadto podwojono wszystkie straże a w koszarach skonsygnowano wojsko. Generał Bistrom pościągał wojsko z okolicy Petersburga. O podobnych demonstracyach donoszą z Moskwy, Charkowa i Odessy".

*Bosnische Corresp.* donosi, że *Mufti* z Taślicy, który brał udział w walkach pod Dobojem i Tuzlą i był jednym z naczelników powstania, wystosować miał do pewnego mieszkańca w Serajewie list, w którym donosi, że zbierze armię 40.000 i wyruszy z nią z Arnautluku do Serajewa, ażeby się zemścić krwawo na muzułmanach, którzy okazują przywiązanie do c. k. rządu i jako członkowie deputacyi jeździli do Wiednia i Pesztu. Jakoż istotnie ów szalony *mufti* szukał w Nowym Bazarze zwolenników dla swojej awantury, ale naczelnicy ligi albańskiej nie zezwolili na werbunek a nawet uwięzili awanturnika i wysłali go do centralnego komitetu do Pryzrenia. Liga nie chce wszczynać żadnych kroków nieprzyjaznych przeciw Austryi. Konsulem rossyjskim w Serajewie ma zostać niejaki Ladoszyński, ktory dawniej był rossyjskim konsulem w Belgradzie. Francuski konsul, Patier, wyjechał dnia 24 b. m. na urlop; zastępuje go kanclerz Świętogórski.

*Quid faciamus nos?* — pod tym tytułem ogłosił hrabia Arnim nową broszurę jako dodatek do wydanej już dawniej pod napisem: *Der Nuntius kommt.* Hr. Arnim uczy ks. Bismarcka radykalizmu w polityce kościelnej — z poważną miną nosi do Aten sowy... *Modus procedendi*, jaki proponuje szanowny ex-dyplomata, jest bardzo prosty. Po ogłoszeniu dogmatu nieomylności powinnien był rząd przedewszystkiem oświadczyć, że uważa istotę kościoła rzymskiego za obaloną! Państwo powinno było podług jego zdania skonfiskować lub raczej „odebrać napowrót" cały majątek kościelny, gdyż dobra duchowne były przed Hildebrandem lennem cesarskiem a pruskie cesarstwo dziedziczne weszło w prawa Sasów i Hohenstaufów. Oczywiście pan hrabia zapomniał, że nowe cesarstwo niemieckie nie ma najmniejszego związku z cesarstwem rzymskiem a zatem o odziedziczeniu praw nie może być wcale mowy, że dalej dzisiejszy majątek kościoła katolickiego jest zupełnie czemś innem, aniżeli lenna oddawane hierarchii przez cesarza. Owe lenne posiadłości zostały już w roku 1803 sekularyzowane. Dzisiejszy majątek kościelny pochodzi po największej części od osób prywatnych a fundacya nie jest „papieską," ale przedmiotem prawnym. Skonfiskowanego majątku kościelnego pozwoliłby hr. Arnim używać tym członkom kleru, którzyby się poddali ustawom państwowym, a mniema, że n. p. biskupi nie wahaliby się wśród takich okoliczności uwiadamiać naczelnych prezydentów o nominacyi księży. Z tych propozycyj niedorzecznych byłego ambasadora śmieją się nawet dzienniki słynące z nienawiści do kościoła katolickiego.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń**, 27 grudnia. *(Tel. pryw.)* Jak się dowiaduje *Presse*, reprezentant włoski w Konstantynopolu otrzymał polecenie, aby uspokoił Portę co do zamiarów włoskich w kwestyi albańskiej. Ambasador stambulski, hr. Corti, udając się na swoją posadę, obrał dlatego drogę na Wiedeń, aby porozumieć się z austryackimi dyplomatami w sprawie Albanii.

**Wiedeń**, 27 grudnia. *(Tel. pryw.)* Według informacyj *Deutsche Ztg.* otrzymanych z Bukaresztu, szanse księcia Bibesco, jako kandydata na tron bułgarski, wzrastają znacznie.

**Konstantynopol**, 27 grudnia. Porta otrzymała wiadomość z Uskub. że 3.000 bułgarskich powstańców złożyło broń i wniosło prośbę o amnestyę.

**Londyn**, 27 grudnia. Ambasador austryacki hr. Karolyi przybył tu.

*Standard* dowiaduje się, że admiralicya uchwaliła pomnożyć flotę wojenną o dwa okręty wieżowe i jedną łódź torpedową.

*Daily Telegraph* donosi z Kurrum, że kolumna gen. Robertsa zamierza dnia 27 b. m. obsadzić dolinę Khost.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń**, 24 grudnia 1878, godz. 2 min. 26. Losy kredytowe 162·75, Węg. akcye kredyt. 214·—. Akcye anglo-austr. 97·25. Akcye banku Union 67·50, Akcye kolei Karola Ludwika 232·75, Akcye kolei północnej 201·25, Akcye kolei południowej 67·25 Akcye kolei Alföld 115·50, Akcye kolei Elżbiety 158·—, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 122·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 115·25, Akcye kolei Rudolfa 115·75, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 65·25, Galic. oblig. indemn. 83·75, Losy z r. 1864 139·30. Akcye kolei siedmiogrodzkiej 105·50, Akcye banku obrotowego 100·50, Losy tureckie 21·—, Akcye kolei węg.-galic. 84·55, Akcye kolei państwowej 253·75, Akcye banku związkowego 104·—, Rubel papierowy 1·13, Wiedeńskie losy 90·—, Węgierskie losy 78·—, Mark. niemiecki 57·90, Węgierska renta 84·45. Usposobienie silne.

**Wiedeń**, dnia 24 grudnia, godz. 5 minut 50. Akcye kredytowe 222·—, Anglo-austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Kar. Ludw. 233·—, Południowa 68·25, Renta pap. 61·97, Galic. bank hip. 90·70, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. 91.75, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·36½, Rubel papierowy —·—. Usposobienie silne.

**Wiedeń**, dnia 27go grudnia, godzina 10 minut 44. Akcye kredytowe 222.90, Anglo-Austr. —·—. Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 233·—, południowa 68·50, Rubel papierowy 1·13 Gal. listy zastawne —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—. Mark niem. —·— Gal. bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·37½. Usposobienie bez transakcyj.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński.**

**OD EKSPEDYCYI**

Do dzisiejszego numeru dołącza Księgarnia F. H. Richtera we Lwowie prospekt pisma „Strzecha ojczysta".

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 zł., pocztą 16 zł.: półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie cało- i półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki" dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

*W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.*

**Przyjechali do Lwowa**
dnia 27 grudnia 1878.

**Hotel George'a**

Pp. J. br. Rick z Wilna.

**Hotel Lazarusa.**

Pp H. Anglie z Jass. J. Lazar z Chlebowiec. Ch. Jonas z Stanisławowa. M. Marienberg z Podhajec.

**Hotel Langa**

Pp. H. Birnbaum z Wiednia J. Kahany z Wiednia. A. Steglik z Bertyszowa.

**Hotel Angielski.**

Pp. T. Zarzycki z Chotylubia. G. Szaszkiewicz z Przemyśla. G. Jedlicka ze Stanisławowa. B. Kapliński z Ulówka.

**Hotel Krakowski.**

Pp. Karol Horodyński z Kołomyi.

**Hotel Podolski**

Pp. M. Hlebowicki z Rohatyna. F. Górski z Hinowicz.

**Hotel Warszawski.**

Pp. J. Prausek z Wiednia. J. Jaworski z Rozdołu

**Odjechali ze Lwowa.**

Pp. F. Pickel do Przemyśla. E. Bihl do Rossyi. R. Stanek do Zędowic. K. Treter do Podlipca. J. Zawałkiewicz do Łackiejwoli. J. Żebrowski do Kniaziołuki.

### Wykaz osób zmarłych

w czasie od 11 do 20 listopada.

Jurkiewicz Karolina, córka zarobnika, l. 2, na zapalenie trzewiów. — Donigiewicz August, piekarz, l. 45, na zapalenie jelit. — Krulikowski Ludwik, syn malarza, l. 3, na chorobę grigtha. — Tybiński Franciszek, syn właściciela realności, l. $^{10}/_{12}$, na płonnicę. — Bockenheim Anna, wdowa po urzędniku, l. 80, na gruźlicę płuc. — Schie Ferdynand, kupiec, l. 54, na porażenie. — Grodecka Anna, żona woźnego, l. 44, na rozedmę. — Hołynkiewicz Katarzyna, córka zarobnika l. 6, na płonnicę. — Beretyńska Józefa, z domu ubogich, l. 68, na gruźlicę. — Piwocka Joanna, córka c. kr. radcy nadwornego, l. 23, na suchoty płuc. — Schwarz Chaskel, syn faktora, l. 13, na suchoty płuc. — Patraszewski Jan, obywatel, m. Lwowa, l. 71, na wycieńczenie sił. — Ulmer Jan, uczeń gimnazialny, l. 14, na dur brzuszny. — Wiszniewski Kamil, czeladnik piekarski, l. 29, na suchoty płuc. — Cattarinich Anna, sługa, l. 50, na zapalenie nerek i wadę serca. — Freund Pinkas, właściciel realności, l. 65, na udar mózgu. — Stark Józef, dziecko Dra. medycyny, l. $^{7}/_{12}$, na zapalenie płuc, — Zabłocki Piotr, zarobnik, l. 49, na wadę serca. — Zemler Karol, syn wdowej po cieśli, l. 6, na płonnicę. — Puzikowska Józefa, córka urzędnika, l. 6, na płonnicę. — Kraśniewicz Rozalia, żona szewca, l. 20, na gruźlicę płuc. — Mentel Antoni, c. k. oficiał rachunkowy, l. 39, na suchoty. — Opuchlak Józef, listonosz, l. 39, na chorobę Brigtha. — Kozyrska Anna, zarobnica, l. 38, na zapalenie otrzewnej. — Szarwarski Jan, zarobnik, l. 56, na gruźlicę płuc. — Helcel Kalman, syn kelnera, l. $^{7}/_{12}$, na dławiec. — Buxbaum Feiga, dziecię szewca, l. $^{9}/_{12}$, na wodogłowie. — Zarzycki Maksymilian, były obywatel ziemski l. 65, na ropnicę. Zuckermann Julia, córka kaligrafa l. $^{2}/_{12}$, na zapalenie płuc.

C. d. n.

### Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 27 grudnia 1878 o godz 7 rano.

Barometr 73<.15mm. Psychrometr suchy — 10.0°C. Psychrometr wilgotny — 10 4°C. Prężność pary 1.8mm. Wilgoć 87 %. Zachmurzenie 10. Wiatr SE5. Ozon 9. Opad. w mm. z ostatnich 24 godzin — Temperatura powietrza — 8 0°R.

Barometr opada.

### Pociągi kolejowe.

#### Przychodzą do Lwowa.

**Z Krakowa:** o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 27 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 8 przed południem pociąg mięszany).

**Z Podwołoczysk:** (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 9 po południu (pociąg mięszany).

**Ze Stanisławowa:** (na Stryj) do Lwowa (nr. 2) o godz. 8 min. 15 wieczór.

**Z Podwołoczysk:** (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 43 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 39 po południu (pociąg mięszany).

**Z Czerniowiec:** o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minnt 50 po południu (pociąg mięszany).

#### Odchodzą ze Lwowa.

**Do Krakowa:** o godzinie 11stej min. 3 przed północą (pociąg pospieszny); o godz, 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 39 po południu (pociąg mięszany).

**Do Podwołoczysk:** (z Podzamcza): o godz. 11 minut 10 wieczór (pociąg osobowy): o godzinie 12 minut 27 w południe (pociąg mięszany).

**Do Podwołoczysk:** (z głównego dworca): o godzinie 5 min. 37 rano (pospieszny); o godzinie 10 min. 44 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 12 minut 5 w południe (pociąg mięszany).

**Do Stanisławowa:** (na Stryj): (poc. nr. 1) o godzinie 6 minut 40 rano.

**Do Czerniowiec:** o godz. 6 min. 45 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min 25 wieczór (pociąg mięszany); o godzinie 12 min. 30 z południa (pociąg mięszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

### Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 24 grudnia 1878.

| | płacą zł. | płacą ct. | żądają zł. | żądają ct. |
|---|---|---|---|---|
| | waluta austr. | | | |
| **1. Akcye** za sztukę. (bez kupona) | | | | |
| Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 232 | — | 234 | 50 |
| Kol. lwow. czer.-jas „ 200 zł. m. k. | 121 | 75 | 124 | — |
| Banku hip. galic. 200 zł. w. a. | 248 | — | 251 | |
| Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a. | 216 | — | 220 | — |
| **2. Listy zast.** za 100 zł. (bez kupona bieżącego) | | | | |
| Tow. kredyt. galic. 5% w. a. | 85 | 50 | 86 | 30 |
| „ „ „ 4 pr. „ | 80 | 40 | 81 | 30 |
| „ „ „ 5 pr. okresowe | 85 | 50 | 86 | 30 |
| Banku hip. galic. 6 pr. w. a. | 90 | 50 | 91 | 40 |
| Listy dłużne g. Z. kr wł. 6 pr. w. a. | 91 | 50 | 92 | .50 |
| **3. Listy dłużne** za 100 zł. | | | | |
| Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat | 90 | 25 | 91 | 30 |
| Tow. kr. m. 6 pr. w. a. w 15 lat | — | — | — | — |
| „ „ „ 6 pr. w. a. w 30 lat | — | — | — | — |
| **4. Obligi** za 100 zł. | | | | |
| Indemniz. galic. 5 proc. m. k. | 83 | 80 | 84 | 60 |
| Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a. | 90 | — | 91 | -- |
| Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 prc. w. a. | 89 | 50 | 90 | 75 |
| **5. Losy** Miasta Krakowa | 14 | 50 | 15 | 50 |
| „ „ Stanisławowa | 21 | 50 | 23 | 50 |
| **6. Monety.** | | | | |
| Dukat holenderski | 5 | 48 | 5 | 58 |
| Dukat cesarski | 5 | 52 | 5 | 61 |
| Napoleondor | 9 | 34 | 9 | 41 |
| Półimperyał | 9 | 60 | 9 | 70 |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 | 74 | 1 | 81 |
| „ „ papierowy | 1 | 11¾ | 1 | 13½ |
| 100 marek niemieckich | 57 | 60 | 58 | 49 |
| Srebro | 99 | 50 | 100 | 50 |
| Kupony w srebrze | 99 | 25 | 100 | 25 |

### Kurs giełdy wiedeńskiej

dnia 21 Grudnia 1878.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **1. Dług państwa.** | | |
| Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad | 61.50 | 61.65 |
| luty-sierpień | 61.45 | 61.60 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 62.65 | 62.80 |
| kwiecień-październik | 62.60 | 62.75 |
| Losy z roku 1839 całe | 319.— | 322 — |
| „ „ 1839 piąta część | 317 — | 319.— |
| „ „ 1854 po 250 zł. | 108.50 | 109.— |
| „ „ 1860 po 500 złr. 5 pr. | 113.50 | 113 75 |
| „ „ 1860 po 100 złr. 5 pr. | 122 60 | 124.- |
| „ „ 1864 (z premią) po 100 zł. | 13<.— | 139.25 |
| „ „ 1864 „ po 50 „ | 138.50 | 139.— |
| Renty Como po 42 lir. austr. | 27 — | – |
| Listy zastaw. domen państw. po 120 zł. 5 proc. | 141.— | 142.— |
| Austr. asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr. | 97.50 | 97.75 |
| Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr. | 72.60 | 72.75 |
| **2. Obligacye** indemn. 5 pr. za | —.— | —.— |
| Czech | 102.— | 103.— |
| Bukowiny | 79.50 | 80.50 |
| Galicyi | 85,75 | 84.50 |
| Niższej Austryi | 104.50 | 105.— |
| Siedmiogrodu | 73 50 | 74.25 |
| Węgier | 78 50 | 79 25 |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo aust. 200 zł emit zł. 120 | 95.— | 95.50 |
| Inst kred. dla handlu po 160 zł. | 218.50 | 219.— |
| Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł. | 750 — | 760 — |
| Gal. banku hip. po 200 zł | —.— | —.— |
| Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł. | —.— | —.— |
| Banku narodowego a 600 zł. | — | .— |
| Kol. Albrechta a 200 zł, w srebrze | —.— | —.— |
| Austr. Tow żeglugi par. po 500 zł mk. | 485.— | 486. |
| Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. mk. | 157.50 | 158.— |
| Kol. Preszów-Tarn. (w.c) a 200 zł. w sr. | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 zł. | 2007.— | 2010.— |
| Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m k. | 231.50 | 232.— |
| Lwow. Czern. kolei po 200 zł. wa. w sr. | 122.— | 122.50 |
| Tow. kol. żel, państ. po 200 zł. m. k. | 252 — | 252 50 |
| Połud. kol. panstw. po 200 zł. w. a. | 66.50 | 66.75 |
| I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 80.— | 81.— |
| **5. Listy zastawne** losowane. | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | 90.— | 91.— |
| Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr. | 110.25 | 110.75 |
| Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr. | 91.25 | 92.50 |
| „ „ „ w 20 l. 7 pr. | 95.50 | —.— |
| „ „ „ w 36 l. 5½ pr. | 94.— | —.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct. | 79.50 | —.— |
| „ „ „ po 5 proct. | 85 40 | 85.80 |
| „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne | 85.40 | 85.80 |
| Gal. banku hipot. po 6 proct. | 9 .75 | 92.50 |
| Gal. zakł. kred. włośc. po 6 proct. | 90 — | —. |
| Tow kr. miejs lw. w 15 l. wyl. po 6 pr. | — — | —.— |
| „ „ w 30 l. wyl po 6 pr. | — — | —.— |
| Banku narodowego po 5 proct. | —. | —. |
| Węg. Tow. ziem. po 5½ proct | 94 50 | 95.50 |
| „ „ po 5 proct. | 86 50 | 87.25 |
| **6. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kol. Albrechta a 300 zł. 5 proc. w a. | 67.75 | 68.— |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5 proc w srebrze | —.— | —.— |
| Kol. półn. po 100 zł. m. k. | 101.20 | 101 60 |
| „ „ po 100 zł. w. a. | 95.50 | —.— |
| Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr. | 99.75 | 100.25 |
| „ „ „ II emisyi | 99.25 | 99.75 |
| „ „ „ III „ | 96. - | 96.50 |
| „ „ „ IV. „ | —.— | —.— |
| Kol. Lwow-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865 | 76.— | 76.25 |
| z r. 1867 | 78.50 | 79.25 |
| z r. 1868 | 71.75 | 72.25 |
| z r. 1872 | 66.75 | 67.25 |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 proc. w sr. | 64 — | '4.50 |
| **7. Losy.** | | |
| Inst. kr. dla han. i prz. po 100 zł. w. a. | 162.80 | 163·30 |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 29.— | 30.— |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. w. a. | 95.— | 95.50 |
| Keglevicha po 10 zł. m. k. | 15.50 | 15.75 |
| Losy miasta Krakowa | 14.75 | 15.25 |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. | 29.— | 29.75 |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 28.50 | 29.50 |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa | 15.50 | 16·— |
| Salma po 40 zł. m. k. | 42.25 | 42.75 |
| St. Gonois po 40 zł. m. k. | 36.25 | 36.50 |
| Pożyczka m. Stanisławowa po 20 zł. wa. | 22.50 | 23.-- |
| Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. | 117.75 | 118.25 |
| „ „ 50 zł. m. k. | 62.— | 64.— |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 23.— | 23.50 |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | 28 — | 28.25 |
| **Weksle** (na 3 miesiące) | | |
| Augsburg za 100 zł. w. p. n. | —.— | —.— |
| Berlin za 100 mark w. p. n. | —. | —. |
| Frankfurt za 100 mark p. | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 mark w. p. n. | —.— | .— |
| Londyn za 10 ft. szt. | 117.— | 117.20 |
| Paryż za 100 fr. | 46.45 | 46.50 |
| **Kurs złota.** | | |
| Dukat cesarski men. | 5.60.— | 5.61.— |
| „ pełnej wagi | 5.58.50 | 5.59.— |
| Korona | —.—.— | —.—.— |
| 20-frankówka | 9.35.50 | 9.36.— |
| Rossyjski imperyał | 9.64.— | 9.65.-- |
| Talar związkowy | —.—.— | —.—. |
| Srebro | 100.05.— | 100.20.— |

### Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 24 grudnia 1878.

| | zł. | ct. |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | 61 | 90 |
| „ „ „ w srebrze | 63 | — |
| Renta w złocie | 72 | 90 |
| Losy pożyczki z roku 1860 | 113 | 75 |
| Akcye banku austro-węgierskiego | 787 | — |
| „ „ kredytowego | 221 | 50 |
| Londyn | 117 | 25 |
| Srebro | 100 | 15 |
| Napoleondor | 9 | 3<sup></sup> |
| Dukat cesarski men. | 5 | 60 |
| 100 marek niemieckich | 57 | 85 |

# Dziennik Urzędowy.

(7793) **Ogłoszenie.** L. 164.

C. k. komisya hipoteczna w Kalwaryi zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Sosnowice" z dniem 7 stycznia 1879 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Kalwarya dnia 24 grudnia 1878.

(7786) **Edykt.**

L. 7885. Niniejszem zawiad miam wierzycieli masy konkursowej Herscha Löwensohna z Dziedziłowa, iż uchwałą ck. sądu obwodowego w Złoczowie jako instancyi konkursowej z dnia 26 października 1878 do l. 8208 w miejsce p. Franciszka Piszka tutejszy ck. Notaryusz p. J. Bosakowski zarządcą tejża masy zamianowanym został.

Busk dnia 9 grudnia 1878.

c. k. sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy.
*Józef Filarski*

(7774 1—3) **Edykt.** L. 13184.

Ck. Sąd delegowany miejsko-powiatowy podaje do publicznej wiadomości że w dniach 24 stycznia, 24 lutego i 24 marca 1879, każdym razem o godzinie 10 rano, w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż następnych realności w Zurawicy położonych dłużnika Iwana Dutka własnych.

1. realność wykazu hip. l. 69.
2. połowy realności wykazu hip. l. 70 — i
3. połowy realności wykazu hip. l. 71.

Cena wywołania realności ad 1) 922 z. wa. realność ad 2) 10 zł. wa. a realność ad 3) 225 zł. aw.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania w gotówce lub w książeczce tetej. kasy oszczędności.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w tusądow. registraturze przejrzeć.

Wierzycieli, którzyby na realność wykazu hip. l. 69 po dniu 3 września 1878 zaś na połowę realności wykazu hip. l. 70 i na połowę realności wykazu hip. l. 71 po dniu 19 sierpnia 1878 prawo hipoteki nabyli lub którymby uchwała licytacyjna wcześnie przed terminem doręczoną nie została, zawiadamia się na ręce kuratora, jakim się p. adw. Holzer równocześnie ustanawia.

Przemyśl dnia 12 października 1878.

(7565 3—3) L. 837

**Ogłoszenie konkursu.**

Niniejszem rozpisuje się konkurs do 15 stycznia 1879 r. celem obsadzenia posady asystenta przy katedrze Geodezyi w tutejszej c. k. szkole politechnicznej.

Do tej posady przywiązane jest wynagrodzenie rocznych 600 zł. w. a., a nadaje ją Kolegium Profesorów na dwa lata od dnia mianowania.

Podania o powyższą posadę, wystosowane do Kolegium Profesorów c. k. szkoły Politechnicznej i zaopatrzone w potrzebne dokumenta, tudzież w dowody gruntownej znajomości języka polskiego, należy wnieść do podpisanego Rektoratu przed upływem terminu konkursowego.

Z Rektoratu c. k. szkoły politechnicznej We Lwowie dnia 14 grudnia 1878.

(7538) **Erkenntniß.**

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5 Dezember 1878, Zl. 32229, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Svobodny Obcan" Nr. 48 vom 30 November 1878 wegen des Leitartikels „Oslava Karlova" nach den §§ 64 und 65 a St. G., dann wegen des Feuilletonart. „Slane dne 29 listopadu 1878" nach den §§ 64 und 300 St. G. verboten.

(7539) **Erkenntniß.**

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7 Dezember 1878, Z. 32547, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Delnicke listy" Nr. 5 vom 4ten Dezember 1878 wegen des Art. „Hody reakce" und „Nemecko" nach § 305 St. G. verboten.

(7778 1—3) **Edykt.** L. 9710

C. k. sąd powiatowy jarosławski ogłasza, iż 24 stycznia, 28 lutego i 4 kwietnia 1879, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem, odbędzie się w gmachu sądowym publiczna sprzedaż realności pod l. k. 37 w Jarosławiu, celem zaspokojenia kapitału 400 a względnie 279 zł. 85 ct. z 12 proc. od 6. czerwca 1874 tudzież dalszemi 3 proc. zwłoki i kosztami egzekucyi w kwocie 9 zł. 32 ct w. a. już przyznanemi.

Cena wywołania wynosi 600 zł., wadyum zaś 60 zł.

Bliższe warunki są w tusąd. registraturze do przejrzenia.

Jarosław 21 października 1878.

(7792 1—3) **Edykt.**

L. 5967. W dniu 6 lutego 1879 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Jana Woronowskiego własnej pod nr. k. 26 w Humniskach położonej nietabulowanej, celem zaspokojenia sumy 29 zł. w. a. z. pn. na rzecz Süskinda Rotha.

Cena wywołania 165 złr. w. a., wadyum 10 prc.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Busk dnia 11 grudnia 1878.

(7804 1—3) **Obwieszczenie.** L. 5216.

C. k. sąd powiatowy w Rudkach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kred. włościańskiego, w kwocie 146 zł. 6 ct. w. a. z pn., odbędzie się dnia 28 stycznia, 24 lutego i 24 marca 1879, o 9tej godzinie przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 24/100 w Nowosiółkach położonej, Jana Roszczyszyn własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 600 zł. Zakład w gotówce złożyć się mający wynosi 60 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach będzie realność powyższa tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na trzecim terminie także i niżej tej ceny sprzedaną.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze. Rudki 25 października 1878.

(7614 1—6) **Obwieszczenie.**

L. 53341. Odnośnie do obwieszczenia z dnia 15 listopada 1878 l. 53341 względem zmiany znaczków stemplowych podaje się do wiadomości, że księgi przemysłowe i handlowe, tudzież blankiety na weksle rachunki i t. p. na których umieszczone są dawniejsze lecz przed 31 stycznia 1879 stosownie do przepisów urzędownie obliterowane marki stemplowe mogą być także po dniu 31go stycznia 1879 użyte.

Z c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu
Lwów dnia 13 grudnia 1878.

**Kundmachung.**

Mit Beziehung auf die Kundmachung vom 15 November 1878 Zl. 53341, betreffend die Aenderung der Stempelmarken wird bekannt gegeben, daß Gewerbs- und Handelsbücher, dann Blanquette von Wechseln, Rechnungen u. dgl, auf denen ältere Stempelmarken durch vorschriftsmäßige, vor dem 31 Jänner 1879 erfolgte ämtliche Ueberstempelung zur Verwendung gelangt sind, auch nach dem 31 Jänner 1879 unbeanständet im Gebrauch genommen werden können.

Von der k. k. Finanz-Landes Direction
Lemberg am 13 Dezember 1878.

**ОБВѢЩЕНЄ.**

Ч. 53341. Относительно до обвѣщенія зъ дня 15 листопада 1878 Ч. 53341 взглядомъ зміны значковъ штемплевыхъ подаєся до вѣдомости, же книги промисловѣи и торговельнѣи тоже бланкеты векслевѣи, счеты и проч., на которыхъ суть умѣщенѣи давнѣйшѣи, однакже передъ 31 Января 1879 года по предписаню урядово перепечатанѣи значки штемплевѣи, могутъ бути и по 31 Январю 1879 года употребленѣи.

Зъ ц. к. краєвой Дирекціи Скарбовой
Львовъ дня 13 грудня 1878.

(7295 3—3) **Edykt.**

L. 6393. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie niniejszem ogłasza, że na żądanie Pauliny Ebers celem wydobycia wywalczonej przez nią sumy 1500 złr. w. a. obligacyami indemnizacyjnemi galic. z kuponami od 1 listopada 1859, a względnie równowartością tychże po 35 złr. 43½ ct. w. a. półrocznie od całej sumy, kosztami sporu 62 złr. 29 ct. egzekucyjnemi 11 złr. 83 ct.; 18 złr. 44 ct; 10 złr. 56 ct.; 14 złr. 98 ct; i 69 złr. 17 ct. w. a., jak równie na rekwizycyę ck. sądu krajowego w Lwowie z dnia 16 marca 1878, l. 7202 i z dnia 3 sierpnia 1878, l. 38441, na zaspokojenie galic. Towarzystwa kredyt. ziemskiego we Lwowie na podstawie skryptu z dnia 30 sierpnia 1870, tudzież wyciągu z księgi głównej tegoż Towarzystwa w myśl §. 46. statutów (pat. z 3 listopada 1841 Nr. 569 zb. u. s.) kapitałów z dnia 30 czerwca 1875 w sumach 73642 złr. 66 ct. i 5068 złr. 52 ct. w. a. należących wraz z prowizyą 5 proc. od tego samego dnia liczyć się mającą, tudzież z prowizyą zwłoki od pojedynczych przypadłych rat a to od reszty raty w kwocie 402 złr. 44 ct. w. a. za czas od 1 lipca do końca grudnia 1875, następnie zaś w półrocznych równych kwotach 2325 złr i 159 złr. w. a. od dnia 1 stycznia 1876 zalegających, za każdą pojedynczą zapadłą ratę od dnia przypadłości, aż do dnia uiszczenia po 6 proc. liczyć się mającą z nadzwyczajnym dodatkiem 2 proc. w myśl §. 66 statutów galic. Towarzystwa kredyt. ziemsk. i zobowiązań dłużnika skryptem objętych, uchwałą Dyrekcyi z dnia 17 sierpnia 1866 l. 2671 postanowionym nakoniec kosztów w kwocie 25 złr. 80 ct. w. a., przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Raniżów z przyległościami kolonia Raniżów, Staniszówka, Mazury, Zielonka i Markowizna w powiecie kolbuszowskim położonych, a jak Dom. 282 p. 269. u. 9. her. Władysława hrb. Reja własnych, przedsięwziętą będzie w trzech terminach licytacyjnych a to, dnia 10 lutego, 10 marca, i 15 kwietnia 1879, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu tutejszego sądu obwodowego pod następującemi warunkami:

1. Jako cenę wywołania ustanawia się wartość dóbr sprzedać się mających przy udzieleniu pożyczki z galic. Towarzystwa kredyt. ziemsk. przyjętą w sumie 176468 złr. w. a. W pierwszym i drugim terminie dobra te niżej ceny wywołania sprzedane nie będą, w trzecim terminie zaś także niżej tej ceny, wszelako tylko za taką cenę sprzedane będą, któraby na zaspokojenie wierzytelności galic. Towarzystwa kredyt. ziemsk. z należytościami podrzędnemi wystarczyła.
2. Dobra te sprzedane będą ryczałtowo z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze i bez wszelkiej ewikcyi.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w archiwum tutejszosądowym, zaś wykaz zaległości podatkowych w ck. urzędzie podatkowym w Kolbuszowy.

Gdyby w trzecim terminie nawet taką cenę nie ofiarowano, któraby na zaspokojenie wierzytelności galic. Towarzystwa kredyt. ziemsk. z należytościami podrzędnemi wystarczała, natenczas w celu ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych, wyznacza się termin na dzień 5 maja 1879 o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym z tem dołożeniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni, jako do większości głosów stawających wierzycieli przystępujący uważani będą.

O tem zawiadamia się egzekucyą popierających, dłużnika i wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, zaś z miejsca pobytu niewiadomych, Maryą hr. Rejową, Franciszka Blatta i wszystkich, którzyby na podstawie praw. Dom. 283 p. 266. u. 3. on. intabulowanych do dóbr Raniżowa z przyległościami jakie prawa mieć sądzili, jak niemniej wszystkich wierzycieli, którymby uchwała licytacyę dozwalająca albo wcale nie, albo w należytym czasie doręczoną nie została, i tych którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego t. j. po dniu 18 kwietnia 1878 do tabuli krajowej weszli, przez kuratora adw. dr. Rybickiego z substytucyą adwokata dr. Wawrauscha i przez edykta.

Rzeszów dnia 31 października 1878.

(7683 1—3) **Edikt.** Zl. 12057.

Executive Feilbiethung.

Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte in Troppau wird die executive Relizitation der für Frau Marie Prossch (Prokesch) aus dem Schuldscheine vom 12 August 1875 auf den Gütern Zablbek tom. 404, 425, 113 Bezirk Liska versicherten Forderung per. 15.000 fl. ö. W. auf Gefahr und Kosten der Ersteher Moises Bachrach und Ignatz Witz bewilligt, und wird zur Vorname die Tagsatzung auf den 24 Jänner 1879 Vormittags 9 Uhr in der Notariatskanzlei des k. k. Notars Franz Scholz in Troppau mit dem Beifügen angeordnet, daß diese Forderung bei dieser Tagfahrt auch unter dem Nominalwerte hintangegeben werden wird.

Der Vollzug wird dem k. k. Notar Franz Scholz verordnet, und können bei demselben die Lizitationsbedingnisse, sowie der Grundbuchsextract eingesehen werden.

Zugleich wird für diejenigen Gläubiger deren der Feilbiethungsbescheid nicht zugestellt werden kann der Adv. Dr. Grünwald in Troppau zum Curator ad actum bestellt, und werden hievon diese Gläubiger mit dem Bedeuten in Kenntniß gesetzt, daß sie demselben ihre Rechtsbehelfe an die Hand zu geben oder für sich einen anderen Sachwalter nahmhaft zu machen und das Nöthige zur Wahrung ihrer Rechte vorzukehren haben, widrigens sich dieselben die Folgen des Versäumnisses selbst beizumessen haben würden.

Vom k. k. Landesgerichte
Troppau am 13 Dezember 1878.

(7704) **Erkenntniß.**

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14 Dezember 1878 Zahl 33227, die weitere Verbreitung der Zeitschrift „Brousek“ Nr. 290 vom 12ten Dezember 1878 wegen des Artikles „Z Brodu slavonského, 1 prosince“ nach den §§ 488 491 und 493 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 verboten.

(7494) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 2 und 5ten Dezember 1878, Zl. 31900 und 32225. die Weiterverbreitung der Zeitschrift

„Budoucnost“ Nr. 22 vom 27 November 1878 wegen des Art. „Sociálne politický prehled“ von „Mucholi krve“ bis . . . „odpověd dlužni“ nach §. 65 a St. G., wegen des Art. „Neoprávněná kolportage“ nach §. 305 St. G. wegen des Correspondenzartikels Brno (pův. dop.)“ und „Viden (p. d.)“ nach § 302 St. G., ferner wegen des Art. „VI seznam prispevku“ nach §. 310 St. G., dann der Zeitschrift „Politik“ (Abendausgabe) Nr. 329 vom 30 November 1878 wegen der Art. „Zur Karl-Feier“ und „Eine Ferdinand-Feier“ nach §. 64, nach §. 491 St. G. und Art. V des Ges. vom 17 Dezember 1862 verboten.

(7784) **Obwieszczenie.**

L. 7825. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Jastkowice dnia 2go stycznia 1879 rozpocznie.

Interesowani winni przed komisyą się zgłosić i wszystko naprowadzić co do obrony ich praw posłużyć może.

Rozwadów 20 grudnia 1878.

(7762 1—3) **Edykt.**

L. 6460. Ck. sąd powiatowy w Krakowcu rozpisuje na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto. 146 zł. 6 ct. w. a. z pn. publiczna licytacya realności Atanazego Rodycza pod l. 14/122 w Czaplakach, wartości 800 zł. w. a. w terminach na 9 stycznia, 10 lutego i 19 marca 1879 zawsze o 10 godzinie rano, na których to pierwszych dwóch terminach realność za, lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wadyum ustanawia się w kwocie 80 zł. w. a.

Protokół opisania, oszacowania i bliższe warunki przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Z ck. sądu powiatowego.
Krakowiec 23 listopada 1878.

(7777) **Ogłoszenie.**

L. 129. C. k. Komisya hipoteczna zawiadamia, iż wyłożyła do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia ksiąg gruntowych dla gminy „Krzyżanowice wielkie“ tudzież dla gminy „Stare Majkowice“ i miejscowościami „Nowe Majkowice“ i Turzec“.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do dnia 30 grudnia 1878 na którym dalsze dochodzenia w razie potrzeby prowadzone będą.

Bochnia dnia 22 grudnia 1878.

(7760) **Ogłoszenie.** L. 10830

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie składa arkusze posiadania i inne akta założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Zabłotówka do przejrzenia w sądzie.

W razie wniesienia zarzutów przeciw prawdziwości w sporządzeniu arkuszów posiadania wyznacza się termin na dzień 28go grudnia 1878 na którym dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Czortków dnia 18 grudnia 1878.

(7752) **Ogłoszenie.**

L. 2325. C. k. Komisya hipoteczna za wiadamia, iż wyłożyła do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Bronowice wielkie.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do dnia 28 grudnia 1878 na którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzone będą.

Kraków d. 18 grudnia 1878.

(7683 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 9126. Celem zaspokojenia wierzytelności Mikołaja i Anieli Römerów w kwocie 135 zł 6 ct. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż części realności pod l. k. 46 w Btyczach położonej, dłużnika Fedka Hawryszka własnej, w dniu 24 stycznia 1879, w dniu 24 lutego 1879 i w dniu 24 marca 1879, zawsze o godzinie o 9 rano, tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 603 zł. w. a. zakład wynosi 60 zł. 30 ct. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tosądowej registraturze.

Przemyśl dnia 30 września 1878.

(7670 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2854. C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia, iż w celu wydobycia przyznanej Chaimowi Brawowi od Wojciecha i Maryanny Stańczyków sumy 50 zł wraz z kosztami zostanie grunt wraz z fundus instructus pod l. k. 162 w Tuchowie położony, ciała tabularnego nie mający Wojciecha i Maryanny Stańczyków własnej, w trzech terminach, to dnia 28 stycznia 1879, dnia 4 marca 1879 i dnia 15 kwietnia 1879, każdym razem o godzinie 10 z rana na miejscu w Tuchowie najwięcej dającemu sprzedany.

Za cenę wywołania stanowi się wartość 129 zł. w. a.

Wadyum wynosi 13 zł.

Inne warunki w registraturze sądowej przejrzeć można.

Tuchow 11 września 1878.

(7776 1—3) **Edykt.**

L. 17320. C. k. sąd delegowany miejsko powiatowy w Rzeszowie ogłasza, że na zaspokojenie sumy 50 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 20 stycznia 20 lutego i 20 marca 1879 każdym razem o godzinie 10tej rano w sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności gruntowej pod l. 22 w Staromieściu położonej ciało tabularne stanowiącej wedle wykazu hipotecznego 224 b. p. 1 Agaty Brułek własnej.

Cena wywołania kwota 425 złr.

Realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej na trzecim terminie i poniżej takowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 42 zł. 50 ct.

Rzeszów 10 grudnia 1878.

(7770 1—3) **Edykt.**

L. 7358. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza niniejszem, że w dniach 31 stycznia 25 lutego i 27 marca 1879 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym licytacya folwarku „Olszanica Henrykówka“ w powiecie jaworowskim położonego do małżonków Henryka i Katarzyny Müll rów należącego na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia wierzytelności 7000 zł. w. a. z pn.

Wartość szacunkowa tej realności wynosi 28.000 zł. w. a. która to cena wywołania [illegible].

Chęć kupienia mający obowiązany będzie złożyć przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 2.800 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Przemyśl 24 lipca 1878.

(7756) **Obwieszczenie.** L. 20287

Oznajmiamy, iż celem ogłoszenia wpisów do rejestru handlowego dla firm pojedynczych tudzież do rejestru spółek zarobkowych i gospodarczych przeznaczone zostały na rok 1879 „Gazeta Lwowska“ „Gazeta Wiedeńska“ i „Przegląd sądowy i administracyjny we Lwowie“.

Tarnów 19 grudnia 1878.

(7765 1—3) **Edykt.** L. 63436.

C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. D. p. p. położony majątek p. Adeli Mendel.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu radcy sądu krajowego Theodorowiczowi, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. Dra. Romanowskiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 8 stycznia 1879 o godzinie 9tej przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 10 lutego 1879 i podać ją na terminie na dzień 6 marca 1879 godzinę 9 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spor już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, [illegible] innego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych [illegible] wierzytelności, ma być usiłowane [illegible] do skutku ugody w myśl § 68. ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w tej sprawie rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie Lwowskiej.

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów dnia 19 grudnia 1878.

(7761 1—3) **Edykt.**

L. 6461 Ck. Sąd powiatowy w Krakowcu rozpisuje na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto. 73 złr. 9 ct. w. a. publiczną licytacyę realności Jakóba Gessnera pod lk. 24 w Drohomyślu wartości 350 złr. w. a. w terminach na 9 stycznia, 10 lutego i 19 marca 1879 zawsze o 10 godzinie rano, na których to pierwszych dwóch terminach realność za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wadyum ustanawia się w kwocie 35 złr. w. a.

Protokół opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Krakowiec 23 listopada 1878.

(7780 1—3) **Edykt.** L. 8406.

Ck. Sąd powiatowy Jarosławski ogłasza iż dnia 24 stycznia 28 lutego i 4 kwietnia 1879 każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się w gmachu sądowym publiczna sprzedaż realności pod lk. 59 w Makowisku celem zaspokojenia kapitału 150 złr. z p. n. na rzecz zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie.

Cena wywołania wynosi 300 złr., zaś wadyum 30 złr.

Bliższe warunki są w tutejszej registraturze do przejrzenia.

Jarosław 21 października 1878.

(7779 1—3) **Edykt.**

L. 8723. C. k. sąd powiatowy Jarosławski ogłasza, że dnia 24 stycznia 28 lutego i 14 kwietnia 1878 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 84 w Rokietnicy celem zaspokojenia kapitału 100 zł. a. w. a względnie 91 zł. 52 ct. z 12 proc. odsetkami od 10 lutego 1877 aż do rzeczywistej zapłaty kapitału bieżącemi tudzież dalszem 3 proc. odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena wywoławcza wynosi 250 zł. zaś wadyum 25 zł.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w t. s. registraturze.

Jarosław 10 października 1878.

(7675 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 2613. Dodatkowo do ogłoszenia z dnia 7 grudnia 1878 l. 2297. podaje się do wiadomości, że Jego Excellencya Prezydent c. k. sądu wyższego krajowego dla pierwszej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1879, na dniu 3 lutego 1879 rozpoczynającej się, zamianował także Radcę sądu krajowego Karola Kretschmera zastępcą przewodniczącego sądu przysięgłych.

Prezydyum ck. sądu obwodowego.

Przemyśl dnia 20 grudnia 1878.

(7710 2—3) **Edykt.**

L. 14549. Rozpisana tutejszo sądową rezolucyą z dnia 14 listopada 1877 l. 16296 egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 5 w Łące położonej, Wojciecha Kloca własność, odbędzie się pod warunkami tąż rezolucyą objętemi w dniach 22stycznia 1879, 24 lutego i 24 marca 1879 r. każdym razem o godzinie 10tej rano.

Z c. k. sądu powiatowego m. del.

Rzeszów dnia 1 grudnia 1878.

(7716 2—3) **Edykt.**

L. 3220. W dniach 28 stycznia, 19 lutego i 19 marca 1879, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 99/80 113 w Krynicy, w powiecie tutejszym i obwodzie Samborskim położonej Henryka Rückemana własnej, nie mającej ciała tabularnego, na zaspokojenie resztującej wierzytelności Eliasza Rosenberga w kwocie 428 zl. z przynależytościami.

Cena wywołania 2530 zł., wadyum 260 zł.

Sprzedaż nastąpi przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej. Dla wierzycieli, którymby uchwała wcześnie doręczoną nie została, lub którzyby prawo zastawu później nabyli, ustanowiono kuratorem p. Aleksandra Jurkiewicza w Medenicach. Akt oszacowania i bliższe warunki przejrzeć można w Registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Medenice dnia 5 lipca 1878.

(7744 2—3) **Edykt.** L. 51349.

C. k. sąd krajowy we Lwowie rozpisuje niniejszem na rzecz gal. kasy oszczędności na zaspokojenie sumy 667 zł. 18 ct. w. a. z procentami 6% od dnia 6go marca 1878 bieżącemi i prowizyą zwłoki po 7 pret. od każdej w dniu 6 marca i 6 września, począwszy od dnia 6go marca 1878 zapadłej, lecz w terminie nieuiszczonej półrocznej raty po 37 zł. 60 ct. w. a. aż do całkowitego uiszczenia dłużnego kapitału bieżącą i kosztami egzekucyjnemi, w kwocie 19 zł. 26 ct. w. a. obecnie przyznanemi, przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. 305 3/4 we Lwowie położonej do małżonków Ludwika i Anieli Barbary 2 im. Teichmanów należącej i dłużnej sumie za hipotekę służącej pod następującemi warunkami w dwóch terminach a to: 28 stycznia i 11 lutego 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie krajowym we Lwowie odbyć się mającą.

Cena wywołania wynosi kwotę 1875 zł., w. a. Wadyum kwotę 200 zł. w. a. Resztę warunków i wyciąg tabularny można przejrzeć w tutejszej registraturze lub podczas licytacyi.

O tej licytacyi uwiadamiamy strony, c. k. prokuratoryę skarbu i wszystkich wierzycieli hipotecznych, tych zaś, którymby uchwała obecna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 4 października 1878 prawo hipoteki na realności w mowie będącej nabyli, do rąk ustanowionego niniejszem kuratora adw. dr. Feilesa i obecnym edyktem.

Lwów dnia 30 listopada 1878.

(7736 2—3) **Ogłoszenie.** L 5535

Onufry Tkaczuk rolnik z Obodówki został marnotrawcą uznany a Ignacy Myślicki tegoż kuratorem ustanowiony.

Ck. Sąd powiatowy.

Nowesioło d. 20 listopada 1878.

(7739 2—3) **Edykt.**

Sokalski ck. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Iwana Horoszczuka w ilości 141 złr. 40 ct. z p. n. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Iwana Stopczańskiego realności pod l. spis|rep 171 w Sielcu na dniu 25 listopada, 23 grudnia 1878 i 22 stycznia 1879 zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 19 złr. — a. w.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Protokoły zastawniczego opisania i ocenienia sprzedać się mającej realności, tudzież warunki przetargu przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal dnia 23 września 1878.

(7729 2—3) L. 6030

**Edykt.**

Ck. Sąd obwodowy w Nowym Sączu w skutek polecenia ck. sądu krajowego wyższego w Krakowie podaje do wiadomości, że nowy wykaz hipoteczny dla realności pod l. 106 w Nowym Sączu składający się z placu budowlanego i ogrodu graniczącego od wschodu z realnością Filpa Geisingera. od południa z ulicą zwaną „na wałach", od zachodu z realnością pod l. 330, od północy z ulicą miejską, tudzież z domu mieszkalnego i zabudowań na tym gruncie istniejących w okręgu ck. sądu obwodowego w Nowym Sączu położonej otworzony został, który jako wykaz hipoteczny część składową ksiąg gruntowych dla miasta Nowego Sącza istniejących stanowiący, poczynając od dnia 10 stycznia 1879, uważany będzie, a od tegoż dnia wolno takowy przeglądać w ck. sądzie obwodowym w Nowym Sączu, jak również, że od tego dnia wszelkie nowe prawa, czyto własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne; odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tego wykazu może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone. Wprowadzając zarazem postępowanie, celem ustalenia powyżej wymienionego wykazu hipotecznego ck. sąd krajowy wyższy wzywa: a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tego nowego wykazu hipotecznego nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała; b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tego nowego wykazu hipotecznego nabyli do tej nieruchomości, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności, lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, aby z temi prawami zgłosili się do ck. sądu obwodowego w Nowym Sączu najdalej do dnia 10 kwietnia 1879 gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowym wykazie hipotecznym nadmienionej realności zamieszczonych a niezamieszczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym ani też wrazie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już wiadome, z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Nowy Sącz 16 listopada 1878.

(7713 2—3) **Edykt.** L. 3391.

Na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego Tarnopolskiego z dnia 3 czerwca 1878 l. 9155 uznaje się Ignacego Zywca rolnika z Nizborga starego marnotrawcą

Kuratorem mianowano Iwana Głowaka.

Z c. k. sądu powiatowego.

Kopyczyńce dnia 30 czerwca 1878

(7740 2—3) **Edykt.**

L. 11481. Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności gminy kasy pożyczkowej w Torkach w ilości 150 złr. z pn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Stefana Skwarki realnosci pod liczbą spis/srep w Torkach na dnie 27 stycznia 25 lutego i 31 marca 1879 zawsze od godziny 10 przedpołudniem w gmachu sądowym.

Poręczne 155 zł. a. w.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tą tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Protokoły zastawniczego opisania i ocenienia sprzedać się mającej realności, tudzież warunki przetargu przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal dnia 8 października 1878.

(7738 2—3) **Edykt.**

L. 10052. Sokalski c. k sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Mikołaja Jacejko w ilości 48 złr. 71 ct. z pn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Iwana Sluzy realności pod l. spis/srep. 79 w Radwańcach na dnie 18 listopada 16 grudnia 1878 i 20 stycznia 1879 zawsze od godziny 10tej przedpołudniem w gmachu sądowym.

Poręczne 16 zł. a. w.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tą tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Protokoły zastawniczego opisania i ocenienia sprzedać się mającej realności, tudzież warunki przetargu przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal dnia 2 września 1878.

(7727 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 20791. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Arona Moora kramarza towarów korzennych w Tarnowie zamieszkałego a do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. P. P. z r. 1869 l. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Gabryszewski c. k. adyunkt sądowy w Tarnowie tymczasowym zaś zawiadowcą masy adwokat Dr. Malawski w Tarnowie.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 7 stycznia 1879 o godzinie 9 z rana w biórze komisarza konkursowego na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były powinni takowe do dnia 10 marca 1879 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 8 kwietnia 1879 o godzinie 9 zrana odbyć się mającem do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

Tarnów dnia 14 grudnia 1878.

(7700 2—3) **Kundmachung.**

Zl. 34536. Aus der von einem ungenannten Wohlthäter aus Anlaß der Vermählung Ihrer kaiserl. Hoheit der durchlauchtigsten Frau Erzherzogin Gisela mit Seiner königl. Hoheit dem durchlauchtigsten Prinzen Leopold von Bayern gegründeten Stiftung ist eine Ausstattung im Betrage von 602 fl. ö. W. zu vergeben.

Auf diese Ausstattung haben im Brautstande befindliche, mittellose und würdige Töchter oder Waisen von Beamten Anspruch, welche einem dem Ministerium des Innern für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Ländern unterstehendem Dienstzweige angehören, oder bis zu ihrem Ableben oder ihrer Pensionirung angehört haben.

Die Ausstattung wird am 20 April 1879 verliehen, jedoch erst nach eingegangenem Ehebündniße flüssig gemacht, wozu dem betheilten Mädchen die Frist bis Ende October 1879 offen steht.

Die Gesuche um diese Ausstattung sind mit dem Taufscheine, Sitten- und Mittellosigkeits-Zeugniße des Mädchens, dann mit dem Nachweise über die bereits stattgehabte Verlobung, endlich mit dem Nachweise, daß der Vater desselben in einem der obigen Diensteszweige dient oder gedient hat, zu belegen.

Soferne keine andere Nachweisung über die bereits stattgehabte Verlobung geliefert werden kann, ist mindestens der Nahme und Charakter des Bräutigamms anzugeben.

Die in der bemerkten Weise instruirten Gesuche sind längstens bis 15 Jänner 1878 bei der k. k. n. on. Statthalterei zu überreichen.

Von der k. k. n. on. Statthalterei

Wien am 21 November 1878.

(7733 1—3) **Edykt.**

L. 6106. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 150 zł. w. a. z pn. przedsięweźmie w dniach 21 stycznia, 18 lutego i 18 marca 1879 przymusową sprzedaż realności dłużnika Jakima Czubej pod l. k. 163 w Iwaniu pustem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej 300 zł.

Akt zastawnego opisu i oszacowania tudzież warunki licytacyjne w registraturze.

Mielnica 30 września 1878.

(7737 2—3) **Edykt.**

L. 9820. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia dwu rat 27 zł. 60 ct. i reszty kapitału 537 zł. 81 ct. przez c. k. uprzyw. galic. akc. bank hipoteczny we Lwowie przeciw Piotrowi Kuziowi wywalczonej przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 23 stycznia, 20 lutego i 20 marca 1877, każdokrotnie o godzinie 10tej przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika pod l. 42 w Nikonkowicach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1190 zł. zakład wynosi 119 zł.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania, a gdyby takowej nie uzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 3 kwietnia 1879, o godzinie 10 przed południem.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo zastawu na powyższej realności po 10 maja 1878 uzyskali ustanawia się p. Mikołaja Machowskiego z Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych i protokoła opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 20 listopada 1878

(7734 2—3) **Edykt.**

L. 6108, C. k. sąd powiatowy w Mielnicy na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego 150 zł. w. a. z pn. przedsięweźmie w dniach 21 stycznia, 18 lutego i 18 marca 1879 przymusową sprzedaż realności dłużnika Marcina Czerneckiego w Dźwiniaczu pod l. k. 99 płożonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej 250 zł.

Akt zastawniczego opisu i oszacowania tudzież warunki licytacyjne w registraturze.

Mielnica 30 września 1878.

(7735 2—3) **Edykt.**

L. 6109. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 228 zł. w. a. z pn przedsięweźmie w dniach 21 stycznia, 18 lutego i 18 marca 1879 o godzinie 11 rano przymusową sprzedaż ruchomości dłużnika Iwana Starańczak w Olchowcu pod l. k. 114 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 450 zł.

Akt zastawniczego opisu i oszacowania w registraturze.

Mielnica 30 września 1878.

(7714) 2—3) **Edykt.**

L. 5985. C. k. sąd powiatowy w Medenicach ogłasza, że na zaspokojenie sumy 300 zł. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż przez publiczny przetarg realności pod l. k. 64 własnej, Bazylego Jakubowskiego i pod l. 52 własnej Bazylego Koblańskiego położonych w Krynicy powiecie Drohobyckim, ciała hipotecznego niestanowiących na rzecz Jana Sandera w dniach 15 stycznia 1879, 20 lutego 1879 i 20 marca 1879 zawsze o godzinie 9 przed południem a to na pierwszym i drugim terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej lecz nie za niższą jaka na zupełne zaspokojenie wierzytelności Jana Sandera i poprzedzających wierzycieli uprzywilejowanych wystarczy.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa realności pod liczbą konskrybcyjn. 64 kwota 705 zł. a realności pod l. k. 52 kwota 700 zł. w. a.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzane być mogą w sądowej registraturze.

O tem się zawiadamia wszystkich tych którymby uchwała licytacyę dozwalająca lub inna w tej sprawie zapaść mająca wcześnie przed terminem licytacyi, lub wcale doręczoną być nie mogła, lub którzyby do rzeczonych realności jakie prawa rzeczowe nabyli przez edykta i ustanowionego równocześnie w osobie Aleksandra Jurkiewicza kuratora.

Medenice 24 października 1878.

(7256 2—3) **Edykt.**

L. 56691. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia nieobecnego Heschla Bodeka, że z powodu prośby Rudolfa, Karoliny i Jerzego Grossmanów, Elżbiety i Joany Langner o wykreślenie w stanie biernym realności pod l. 455 2/4 we Lwowie dom. 54 pag. 40 n. 40 on. na rzecz Heschla Bodeka uskutecznionej prenotacyi prawa zastawu dla sumy 40 zł. monety konw. w myśl. §. 45 ust. hip. termin na dzień 22 stycznia 1879 na godzinę 11 przed południem wyznaczony i do zastępowania Heschla Bodeka kuratorem adw dr. Maksymilian Bodek mianowany został.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów dnia 23 listopada 1878.

(7672 2—3) **Edykt.**

L. 54626. Ck. Sąd powiatowy miejs. deleg. S. I. we Lwowie podaje do wiadomości powszechnej, iż na mocy uchwały c. k. sądu krajowego w sprawach cywilnych we Lwowie z dnia 14 grudnia b. r. l. 61192 mocą której Jakóba Miratyńskiego, byłego oficyała rachunkowego przy c. k. sądzie krajowym wyższym we Lwowie, za umysłowo-chorego, zatem jako niezdolnego do zarządzenia majątku swego uznano, wprowadza się nad tymże Jakóbem Miratyńskim kuratelę, i mianuje się adwokata krajowego Dra. Popławskiego jego kuratorem.

Z c. k sądu powiatowego miej. del. S. I.

Lwów dnia 19 grudnia 1878

(7669 2—3) **Obwieszczenie.** L. 3540.

Ck Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia, iż w skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 1 sierpnia 1878 l. 12491 Franciszek Zygadło z Brzezowy został za marnotrawcę uznanym, i takowemu kurator w osobie Józefa Gniadka nadanym został.

Tuchów dnia 25 października 1878.

(7274 3—3) **Edykt.**

L. 3273. C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż celem ściągnięcia należytości Wojciecha Ponikwi w kwocie 10 zł. z pn. egzekukucyjna sprzedaż przez licytacyę kawałku gruntu „niwka w zarąbku Mędzalowym" w Dworzyskach od Jeleśnia położonego, ciała tabularnego niestanowiącego na dniu 13 stycznia 1879 17 lutego i 17 marca 1879 zawsze o godzinie 10tej rano w tutejszym sądzie się odbędzie i ow kawałek gruntu przy trzecim terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedanym zostanie.

Cena wywołania 40 zł. wadyum 4 zł.

Protokoły zajęcia i oszacowania tudzież warunki licytacyjne wolno w tutejszej registraturze przejrzć.

Żywiec 18 lipca 1878.

(7605 3—3) **Edykt.**

L. 6214. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy w sprawie Mechla Fasslera jako nabywcy praw Mortka Gellera przeciw Stefanowi Słobodzian i Annie Słobodzian pto 109 złr. niniejszym edyktem pozwanym w Państwie rosyjskiem nie wiadomo gdzie przebywającym wiadomo czyni, że do bronienia ich praw w miejsce ustępującego Semena Tymczuka kuratorem na ich koszt i niebezpieczeństwo w myśl §. 512 u. s. c. k. notarjusz w Borszczowie p. Aleksander Hordyński ustanowiony został.

Pozwanym Stefanowi i Annie Słobodzianom poleca się aby się u rzeczonego kuratora zgłosili, jemu potrzebnej w tej sprawie informacyi udzieli, lub innego zastępcę sobie obrali i o tem sądowi donieśli inaczej dalsze uchwały sądowi donieśli, inaczej dalsze uchwały sądu w tej sprawie zapaść mające ustanowionemu niniejszem kuratorowi z prawnym skutkiem doręczane będą.

Mielnica 20 września 1878.

(7692 3—3) **Edykt.**

L. 5261. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że na żądanie Rafaela Gutwirtha w sprawie tegoż przeciwko nieobjętej masie spadkowej Jakóba Frieda zastępowanej pto 100 złr. odbędzie się w dniu 23 stycznia 1879 o godzinie 9 przed południem ponowna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 19 w Wadowicach górnych położonej ciała tabularnego nie stanowiącej a do masy spadkowej Jakuba Frieda należącej.

Cena wywołania wynosi 275 zł. wadyum zaś 30 zł.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Radomyśl 13 października 1878.

(7257 3—3) **Edykt.**

L. 56692. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia nieobecnego Józefa de Wipplar, że z powodu prośby Rudolfa, Karoliny i Jerzego Grossmanów, Elżbiety i Joanny Langner, o wykreślenie ze stanu biernego realności pod l. 455$^{3}/_{4}$ we Lwowie, Dom. 11 pag. 358 n. 14 on. uskutecznionej na rzecz Józefa de Wipplar prenotacyj prawa zastawu dla sumy 1000 zł. w. a., termin w myśl §. 45 ust. hip. na dzień 22 stycznia 1879 godzinę 11 przedpołudniem wyznaczony, i do zastępowania Józefa de Wipplar kuratorem adwokat dr. Szwedzicki mianowany został.

Lwów dnia 23 listopada 1878.

(7254 3—3) **Edykt.**

L. 57775. C. k. sąd krajowy we Lwowie nininiejszym edyktem wiadomo czyni, Jakóbowi Krall i jego spadkobiercom, iż Rudolf Grossman imieniem własnem tudzież jako opiekun małoletniej Karoliny Grossman, tudzież Jerzy Grosmann, Elżbieta Langner i Joanna Langner przeciw nim w dniu 18 listopada 1878 l. 57775 pozew o uznanie za umorzoną i wykreślenie ze stanu biernego realności pod l. 455$^{6}/_{4}$ we Lwowie sumy 300 zł. w. a. z 6 proc. odsetkami tamże dom. 11 pag. 303 n. 12 on. na rzecz Jakóba Krall intabulowanej, wnieśli i pomoc sądową prosili, wskutek czego do sumaryczenej rozprawy termin na dzień 13 stycznia 1879 o 11 godzinie przed południem wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych niewiadomem jest, to też c. k. sąd krajowy do zastępywania ich na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata dr. Dziubińskiego kuratorem, zaś adwokata dr. Szwedzkiego zastępcą kuratora ustanowił, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowy dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzieli lub innego zastępcę wybrali, i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów 23 listopada 1878.

(7348 3—3) **Edykt.**

L. 28466. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że w drodze egzekucyi orzeczenia Magistratu kr. gł. miasta Krakowa z dnia 12 kwietnia 1876 l. 5656 uznającego realność pod l. 150 dz. VIII. (nr. 195 gm. X) w Krakowie za pastkę po prawomocnie przeprowadzonem egzekucyjnem oszacowaniu tej realności i celem zaspokojenia kosztów egzekucyi odbędzie się w c. k. sądzie krajowym w Krakowie przymusowa sprzedaż tej realności przez publiczną licytacyę w dwóch terminach dnia 14 stycznia 1879 i dnia 18 lutego 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem pod następującemi warunkami:

1. Przedmiotem licytacyi publicznej jest realność pod nr. 150 dz. VIII (195 gm. X) w Krakowie położona, na 2297 zł. 50 ct. oszacowana.

2. Za cenę wywołania stanawia się wartość szacunkową, poniżej której ta realność sprzedaną nie będzie.

Chęć kupna mający obowiązanym jest przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum $^{1}/_{10}$ część ceny szacunkowej t. j. 230 zł. w. a.

Na wypadek, gdyby realność na ustanowionych dwóch terminach nie była sprzedaną przynajmniej za cenę szacunkową ustanawia się termin sądowy na dzień 20 lutego 1879 o godzinie 10 rano a to celem ułożenia ułatwiających warunków sprzedaży, na który to termin sądowy wezwani zostają wierzyciele hipoteczni z tym dodatkiem, że nie stawający uważani będą jako przystępujący do większości głosów.

Reszta warunków licytacyjnych, akt szacowania i wyciąg hipoteczny w registraturze rządowej a w dzień licytacyi w biurze komisyi licytacyjnej przejrzeć być mogą.

O tem zawiadamia się obie strony wierzycieli wiad[illegible] do r[illegible] wierzyciel z miejsca pobytu nie[illegible] jako to: Dobby z Her[illegible] Ro[illegible]s, Emili 1, Jankowski[illegible] 2 Nenadel. Beili Stern małż. Arona Seliga Likier i Chaji z Fischerów, Markusa Güntzberga, Jakóba Fischera, Izaaka i Itth Estery Güntzigów, Wojciecha Dziarkowskiego i Elsasza Klausnera i tych wszystkich którzyby po dniu 9 września 1878 do hipoteki weszli lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca z jakiegokolwiek bądź powodu przed terminem licytacyi doręczoną być nie mogła, do rąk dla ustanawiającego się kuratora, adw. dr. Ferdynanda Wilkosza z substytucyą adw. dr. Wędrychowskiego i przez edykta.

Kraków dnia 15 listopada 1878.

(7656 3—3) **Edikt.**

Zl. 6272. Vom k. k. städt. deleg. Bezirksgerichte in Stanislau wird bekannt gegeben, daß die executive öffentliche Feilbietung der der Handelsgesellschaft „Maschienenziegelei in Stanislau Seinfeld et Comp." laut Tom. 3 pag. 40 n. 4 haer. und rücksichtlich den Mitgliedern gehörigen sub. CN. 40 sub. rep. 350 in Knihinin gelegenen Realität sammt Ziegelfabrik nur Wirthschafts-Gebäuden zur Hereinbringung der Forderung pr. 12000 fl. s. N. G. des Abraham Halpern hiergerichts an zwei Terminen, und zwar am 25 Jänner und am 21 Februar 1879 jedesmal um 10 Uhr Vormittags unter folgenden Bedingungen wird vorgenommen werden.

Zum Ausrufspreise wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth pr. 17007 fl. 90 kr. ö. W. angenommen.

Jeder Lizitationslustige ist verpflichtet als Vadium 10 prc. vom Ausrufspreise in Baaren oder in coursmäßigen Staatspapieren zu erlegen.

Für den Fall, daß die obige Realität bei den hiemit ausgeschriebenen 2 Terminen nicht wenigstens um den Ausrufspreis hintangegeben werden sollte, wird zur Einvernahme der Gläubiger über die Feststellung der leichteren Bedingungen die Tagfahrt auf den 20 März 1879 um 9 Uhr V. M. bestimmt.

Die übrigen Feilbietungsbedingnisse und der Grundbuchsauszug, liegen in der hiergerichtlichen Registratur zur Einsicht. Hievon werden mittelst dieses Edictes die Kauflustigen ferner alle unbekannten so wie jene Hypothekargläubiger denen dieser Feilbiethungsbescheid oder einer der künftig zu erlassenden Bescheide aus was immer für einem Grunde nicht zugestellt werden könnte, wie auch solche die nach der Ausstellung des Grundbuchsauszuges (12 April 1878) auf die zu veräußernde Realität Hypothekarpfandrecht erworben hätten die Erstgenannten zu Händen des hiemit bestellten Curators hierortigen Adv. Dr. Seinfeld mit der Substituirung des hierortigen Adv. Dr. Wurzel verständigt.

Stanislau den 9 September 1878.

(7312 3—3) **Edikt.**

Zl. 9506. Vom k. k. Bezirksgerichte in Zaleszczyki werden Israel Wagner resp. dessen liegende Nachlaßmasse und dessen unbekannte Erben verständigt, daß über Ansuchen des Mechel Wagner wider sie der Zahlungsauftrag vom 26 October 1878 Zl. 9506 bezüglich der Summe von 1000 fl. s. N. G., welcher dem gleichzeitig für sie bestellten Curator Hrr. Eugen Szadkowski k. k. Notar in Zaleszczyki am 26 October 1878.

Zaleszczyki den 26 October 1878.

(7603 3—3) **Edikt.**

Zl 4248. Beim k. k. Bezirksgerichte in Brody wird zur Hereinbringung der Forderung der k. k. priv. österr. Hypothekenbank in Wien pr. 1420 fl. 84 kr. ö. W. s. N. G. des dem Noach Weinstein sub. com. N. 1074 1456 in Brody gehörige Haus am 16 Jänner 6 Februar und 27 Februar 1879 jedesmal um 10 Uhr Vormittags öffentlich versteigert indem daß diese Realität erst am dritten Termine auch unter dem Schätzungswerthe hintangegeben wird.

Ausrufspreis ist der Schätzungswerth 7408 fl Vadium 10 prc hievon.

Hievon werden Kauflustige verständigt mit dem, daß die übrigen Lizitationsbedingungen sowie der Tabularextract hiergerichts eingesehen werden können.

Brody den 28 November 1878.

(7349 3—3) [illegible]

L. 7529. C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie ogłasza, że na żądanie Henryka i Dawida Jalleów celem zaspokojenia przez tychże od spadkobierców Mojżesza Bindera a to: Wolfa Bindera Dawida Bindera Adli Engländerowej i Sary Fränklowej prawomocnym wyrokiem z dnia 14 kwietnia 1876 l. 1084 wywalczonej kwoty 700 złr. m. k. czyli 735 złr. w. a. z 6% odsetkami za lat 3 od dnia 31 lipca 1873 wstecz licząc i dalej od tegoż dnia bieżącemi, tudzież z kosztami sądowemi w kwocie 53 złr. 7 ct. i egzekucyjnemi 6 złr. 17 ct. i 59 złr. 33 ct. przymusowa sprzedaż $^{4}/_{5}$ części realności pod l. $^{66}/_{80}$ w Rzeszowie położonej, Mojżesza Bindera Dawida Bindera i Udli Engländerowej a raczej Dawida Bindera, Mojżesza Bindera, Wolfa Bindera, Udli Engländerowej i spadkobierców Sary [illegible] Serli Fränklowej a to: Chaskla, Leona i Józefa Fränklów, oraz Chany z Fränklów [illegible]inhausow[illegible] i Rosy z Fränklów Hers[illegible] własnych w j dnym terminie dnia 20 stycznia 1879 o godzinie 10 przed południem w gmachu c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie pod następującemi warunkami przeciwsięwziętą będzie:

I. Powyższe $^{4}/_{5}$ części realności l. $^{66}/_{80}$ w Rzeszowie będą na wyznaczonym terminie — gdyby nikt cenę szacunkową 8529 złr. 20 ct. lub więcej nie ofiarował za jakąkolwiekbądź cenę sprzedane.

II. Każdy chęć kupna mający, obowiązany jest tytułem wadyum 426 złr. 46 ct., jako 5% z ceny szacunkowej do rąk komisyi sprzedaż przeprowadzających w gotówce lub w papierach publicznych po kursie w gazecie urzędowej lwowskiej w dniu licytacyi notowa[illegible] złożyć. Wadyum najwyższej ofiarującego z[illegible]trzyman[illegible] re[illegible]zie zaś licytant[illegible] zwró[illegible].

III. N[illegible] obowiąz[illegible] jest w przeciągu [illegible] 60 po prawomocności uchwały [illegible] sądowej [illegible] całą cenę kupna do depozytu sądowego złożyć. [illegible] gotówce złożone wadyum lub na [illegible] zamienić się mające wadyum [illegible] będzie.

Wierzyciele hipoteczni mogą swoje pretensye zaintabulowane na sprzedanych $^{4}/_{5}$ częściach realności z ceną kupna kompenso[illegible], że gdyby [illegible] nabywca będzie obowiązany [illegible] potrą[illegible] swojej należytość tylko cenę kupna w gotówce złożyć, [illegible] nabywca [illegible] kupna przez nabycie prawa hipotecznych.

Po złożeniu ceny kupna nowonabywca w posiadanie $^{4}/_{5}$ części onej realności i bez jego żądania wprowadzonym zostanie.

Akt oszacowania i wyciąg hipoteczny tudzież resztę warunków przejrzeć można w archiwum tutejszosądowem.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadomieni [illegible] o licytacyi dłużnicy oraz [illegible] realności pod l. 66/80 w Rzeszowie wierzyciele hipoteczni z miejsca pobytu wiadomi do rąk własnych zaś miejsca pobytu niewiadomi Hersch Hirsch i Klemens Skrzyński ja niemniej wszyscy późniejsi [illegible] którzyby po dniu 22 marca 1878 do hipoteki weszli lub którymby uchwała licytacyę d[illegible] z jakiegokolwiek powodu przed terminem doręczoną nie została przez edykta i do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Alojzego Rybickiego z substytucyą adw. dr. Władysława Wawrauscha.

Rzeszów 17 października 1878.

(7298 3—3) **Edykt.**

L. 18205. C k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Krudysa, iż w sprawie [illegible] Gittli Hellmann przeciw niemu pto 64 zł. w. a. z pn. u tanowionym dlań został kurator adwokat dr. Foryst, któremu niniejszem dłużnika uchwałę egzekucyjną z dnia 29 sierpnia 1878 do l. 14745 doręczo[illegible]

Tarnów dnia 7 listopada 1878.

(7598 3—3) **Edykt.**

L. 12111. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzywilejowanego ogólnego zakładu kredytowego ziemskiego w Wiedniu w kwocie 435.740·93 franków francuskich w złocie z pn. przymusową sprzedaż w gal. tabuli krajowej jak Dom. 77 pag. 189 175 i 181 Dom. 8 pag. 549 Dom. 27 pag. 3-7 Dom. 113 pag. 55 i ed[illegible] po[illegible] dóbr Olszany z przyległościami Chołowice, Krzeczkowa, Rokszyce i Cisowa z adwokacyą Cisowa, tudzież dóbr Mielnów z przyległościami jak Dom. 49 pag. 199 i dotyczące pozycye zapisanych Fanny Löwenthal Jerzego i Albertyny małżonków Leuffgen własnych na dniu 3go lutego 2go marca i 3go kwietnia 1879 zawsze o godzinie 10tej przedpołudniem w tutejszym sądzie w drodze powszechnego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania dóbr Olszany z przyległościami stanowi cena szacunkowa przy udzieleniu pożyczki w kwocie 400000 złr. w. austr. przyjęta a cenę wywołania dóbr Mielnów z przyległościami stanowi cena szacunkowa tak samo na 34000 złr. wyprowadzona.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Przy obu pierwszych terminach będą rzeczone dobra tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedane na trzecim także niżej tej ceny atoli tylko za taką która na zupełne pokrycie egzekwowanej wierzytelności wystarczy a gdyby przy żadnym z tych terminów spomnianej ceny nie osiągnięto nateczas odbędzie się dnia 4 kwietnia 1879 o godzinie 10 przedpołudniem termin do ułożenia warunków ułatwiający, na który wzywa się wierzycieli hipotecznych.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg tabularny można przeglądać w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się chęć kupna mających jakoteż znanych wierzycieli do rąk własnych a nieznanych z życia i miejsca pobytu Sewerynę z hr. Siemińskich hr. Kellowrat Krakowską, i Chaskle Kornfeld, tudzież tych którzyby po dniu 23 lipca 1878 do tabuli weszli lub z jakiego bądź powodu uchwały licytacyjne, wcześnie nie otrzymali, do rąk kuratora adwokata Dra Czaykowskiego i przez edykta.

Przemyśl 23 października 7878.

(7367 3—3) **Edykt.**

L 2946. C. k. sąd powiatowy w Rohatynie niniejszem, do publicznej podaje wiadomości, iż w sprawie karnej niewiadomego sprawcy o przekroczenie z §. 311 u. k. popełnionego przez usiłowanie nakłonienie c. k. wachmistrza żandarmeryi Władysława Marcinkowskiego do naruszenia obowiązków służbowych w tusądowym depozycie karnym kwota 200 zł. w. a. przechowaną się znajduje.

Po myśli §§. 305 i 379. sprawoty [illegible] n. j. wzywa się tedy niewiadomego właściciela tej, by w przeciągu jednego roku w sądzie tutejszym się zgłosił i prawa swoje własności do sumy tej, wykazał, gdyż po upływie terminu tego kwota ta do kasy rządowej odwiezioną zostanie, zaś uprawnionemu wolność przysłużać będzie w przeciągu lat 30 licząc od dnia w którym edykt ten po raz trzeci umieszczony będzie na drodze prawa cywilnego roszczenia swoje przeciw skarbowi publicznemu poszukiwać.

Rohatyn 8 grudnia 1878.

(7575 3—3) **Edykt.**

L. 12640. C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia z miejsca pobytu nieznaną Maryę Korawczuk, że Pawło Stefurak (Chochnawczuk) 14 czerwca 1870 w Żabu beztestamentarnie zmarł, i że między innymi także o a do spadku tegoż konkurują; oraz wzywa ją by do roku od daty poniżej zgłosiła się i do spadku tego się deklarowała, inaczej pertraktacya spadkowa z resztą spadkobierców z ustanowionym dla niej kuratorem Danyłem Stefurak przeprowadzoną będzie.

Kossów 19 września 1878.

(7625 3—3) **Edykt.**

L. 2405. C. k. sąd powiatowy w Oświęcimiu w skutek prośby Franciszka Burmana i w wykonaniu edyktu z dnia 1 sierpnia 1874 do l. 1093 uznaje Karola Burmana, z pobytu i życia niewiadomego, na zasadzie pierwszego domniemania śmierci w myśl §. 24 ust. c. za zmarłego. Dzień w którym uznanie za zmarłego staje się prawomocnem, uważanym będzie prawnie za dzień śmierci nieobecnego.

C. k. sąd powiatowy.

Oświęcim dnia 24 sierpnia 1878.

(7619 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7503. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie oznajmia z miejsca pobytu niewiadomemu Meilechowi Kollerowi, iż na prośbę Szymona Prausa w sprawie wekslowej przeciw niemu o 50 zł. w. a. z pn. na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adw. dra Wawrauscha z substytucyę adw. dra Alsa ustanowiono, któremu zarazem uchwałę egzekucyjną z dnia dzisiejszego do l. 7503 się doręcza.

Zaleca się tedy pozwanemu, żeby potrzebne dla swej obrony dokumenta ustanowionemu dla ni go zastępcy udzielił lub innego sobie obrońcę obrał i o tem c. k. sądowi obwodowemu doniósł, w ogóle zas wszelkich do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Rzeszów dnia 10 października 1878.

(7668 2—3) **Ogłoszenie** L. 3687.

Ck. Sąd powiatowy w Jaśle podaje do publicznej wiadomości, że Szymon Pancarowicz właściciel gruntu w Haukówce na podstawie uchwały świetnego ck. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 1 sierpnia 1878 do l. 13.148, uznanym został za marnotrawcę, kuratorem dla niego mianowano Jana Bałuta z Hankówki

Z c. k. sądu powiatowego.

Jasło dnia 24 września 1878,

(7530 3—3) **Edykt.**

L. 12183. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Chaima Bothmanna w ilości 108 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym na dniu 31go stycznia, 28 lutego i 1 kwietnia 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa licytacya realności pod l. k. 362 w Leżajsku położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, do spadkobierców Walentego dziedzica należącej, która to realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 27 zł. Akt opisania i oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Leżajsk 24 października 1878.

(7666 3—3) **Zawezwanie.**

L. 13286. Ponieważ c. k. straż skarbowa dnia 24 lipca 1878 o godzinie 2 nad ranem dostrzegła w Gajach Brodzkich trzech konnych przemytników, którzy porzuciwszy sześć tobołków różnych towarów wełnianych i bawełnianych tudzież sukien poślednich łącznej wartości 193 zł. 50 ct. przed atakiem c. k. straży skarbowej ratowali się ucieczką. Wzywa się przeto każdego, któryby mógł rościć prawo do tych sześć tobołków powyższych towarów, ażeby w przeciągu 30 dni, poczawszy od dnia obwieszczenia niniejszego zawezwania stawił się w kancelaryi urzędowej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w przeciwnym bowiem razie gdyby tego zaniedbał, postąpi się z przytrzymanemi rzeczami podług prawa.

Z powiat Dyrekcyi skarbu.

Brody dnia 8 grudnia 1878.

(7681 3—3) **Edykt.**

L. 11. Zawiadamiam wierzycieli masy rozbiorowej Wolfa Arnolda, że administrator projekt rozdziału funduszów masy przedłożył, który wierzyciele u niego lub też u podpisanego komisarza konkursowego przejrzeć mogą, że termin do wniesienia wytknięć z dniem 31 grudnia 1878 ubiega, zaś do rozprawy z tego powodu termin na 10 stycznia 1879 na 10 godzinę rano w biurze I wyznaczonym został.

Zapraszam oraz wszystkich wierzycieli na termin powyższy celem oznaczenia wynagrodzenia przez administratora żądanego i uchwalenia sposobu pozbycia aktywów masy dotąd niezrealizowanych.

Stanisławów 22 listopada 1878.

*Rybczyński.*
komisarz konkursowy.

(7699 3—3) **Edykt.** L. 8183.

C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 713 zł. w. a. z pn. Dyrekcyi c. k. uprz. Zakładu kredyt. włościańskiego od Tomasza i Julianny Jurkowskich należącej się, odbędzie się w dniach 16 stycznia, 13 lutego i 13 marca 1879, zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym publiczna licytacya gospodarstwa gruntowego pod l. 65 w Płokach położonego, dłużników Tomasza i Julianny Jurkowskich własnego.

Cena wywołania 1600 zł.

Wadyum wynosi 160 zł.

Na obydwu pierwszych terminach posiadłość poniżej ceny szacunkowej nie będzie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt opisania można przejrzeć w tutejszej registraturze. Kuratorem dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 9 listopada 1877 prawo hipoteczne nabyli, jakoteż dla wszystkich tych, którymby niniejsza rezolucya z jakich bądź powodów nie mogła być doręczoną ustanowiono tutejszego adw. dra Myszkowskiego.

Chrzanów dnia 12 października 1878.

(7567 3—3) **Edykt.** 1696.

Ze strony c. k. sądu powiatowego w Jazłowcu podaje się do powszechnej wiadomości, że na prośbę Karoliny Tuszyńskiej de praes 13 marca 1878 l. 1696 wprowadzone zostało postępowanie amortyzacyjne względem niżej poszczególnionych według podania proszącej zatraconych dokumentów mianowicie:

1. rewersu pocztowego zwrotnego następującej osnowy: Fahrpost Retour Recepisse. Daß ich den nachbenannte bei dem k. k. Fahrpostamte zu Pesth am 18 Jänner 1860 aufgegebene Sendung unter der Adresse Karl Sittauer Bąkowicz in Pobeże bestehend in 1 Brief mit österr. Währ. im Werthe von 600 fl ö. W. am unterangesetzten Tage richtig erhalten habe, bezeuge ich mit meiner eigenhändigen Unterschrift: Den 24 Jänner 1860. Unterschrift: Karl Bąkowicz Sittaner m. p."

2 intermacyi sądowej następującej osnowy: N. 967. Das Lemberger k. k. Oberlandesgericht hat Kraft der ihm von Seiner k. k. Apostolischen Majestät verliehenen Amtsgewalt in der mündlich verhandelten Rechtssache des Johann Rakoszyn Kemspki Kläger gegen Karl Bąkowicz Sittaner Belangten pett. 1000 fl. ö. W. s. N. G. das Urtheil des k. k. Bezirksamtes Jazłowiec als Gericht vom 13 Juni 1866 Zl. 1172 über Appelation des Belangten zu bestättigen und die Gerichtskosten II Instanz gegenseitig aufzuheben befunden. Von dieser hohen am 6 März 1867 Zl. 44058 erflossenen Endscheidung werden die Streittheile verständigt. Vom k. k. Bezirksgerichte als Gericht Jazłowiec am 4ten April 1867 Repka m. p. Seiner Wohlgeboren dem Hrr. k. k. Hauptmann Johann v. Rakoszyn Kempski zu Händen des k. k. Notar Hrr. Kasparek in Sambor."

Wzywa się więc wszystkich, którzyby rzeczone dokumenta w swym ręku mieć mogli, ażeby takowe w przeciągu jednego roku tutejszemu sądowi powiatowemu przedłożyli i swoje prawa do tych dokumentów udowodnili, ile że wrazie przeciwnym takowe na żądanie proszącej za nieważne i nic nieznaczące uznane będą.

Jazłowiec dnia 31 lipca 1878.

(7338 3—3) **Edykt.**

L. 58079. C. k sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem, że z powodu wniesionego dnia 19go listopada 1878 l. 58079 przez Rudolfa Grossmann, Karoliny Grossmann, Jerzego Grossmann, Elżbiety Langner i Joanny Langner pozwu przeciw Izakowi czyli Itzkowi Finkel o uznanie sumy 600 zł. w. wied. z pn. na rzecz jego na realności l. l. 455 $^{2}/_{4}$ zahipotekowanej za umorzoną i o wykreślenie takowej ze stanu biernego tejże realności, ustanowiono dla niego jako z życia i miejsca pobytu niewiadomego a względnie dla jego niewiadomych spadkobierców kuratora w osobie adw. dra Czeszera z substytucyą adw. dra Bodeka, i że temu kuratorowi doręczonym zostaje pozew z 90cio dniowym terminem do wniesienia obrony.

Wzywa się zatem pozwanego, lub jego spadkobierców, aby informacyi potrzebnej kuratorowi udzielili, lub w razie obrania innego obrońcy, o tem sądowi donieśli, gdyż w przeciwnym razie możliwe złe skutki tego zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 23 listopada 1878.

(7719 3—3) **Obwieszczenie**

L. 11462. Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzywilejowanego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 328 zł. 15 ct. z pn., rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż połowy realności pod l. k. 67/59 w Ujkowicach położonej, dłużniczki Anastazyi Rusinek własnej, w dniu 24 stycznia 1879, w dniu 24 lutego 1879 i 24 marca 1879, zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 700 zł. w. a. wyprowadzona, zakład wynosi 70 zł. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tu sądowej registraturze.

Przemyśl 24 listopada 1878.

(7682 3—3) **Edykt.**

L. 10402. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia masę spadkową ks. Suby Augełowicza i z życia i miejsca pobytu niewiadomych Michała i Antoniego Angełowiczów lub ich z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców że przeciw nim c. k. uprzywiliowane akcyjne towarzystwo dla wyrobu cukru w Galicyi w likwidacyi dnia 18 sierpnia 1878 do l. 10402 pozew o uznanie sumy 200 zł. monety konwencyjnej za zgasłą i wykreslenie takowej ze stanu biernego dóbr Bortki wniesło na który termin do rozprawy sumarycznej na 24 grudnia 1878 wyznaczono i że dla nich kuratora w osobie tutejszego Adta. Dra. Szydłowskiego z zastępstwem p. adw. Dra. Kwiatkowskiego ustanowiono którému potrzebne do obrony środki udzielić lub innego obrońcę sobie obrać zechcą.

Stanisławów 9 listopada 1878.

(7557 3—3) **Edykt.** L. 7935.

W c. k. sądzie powiatowym w Sokołowie odbędzie się dnia 10 lutego 19 marca 18 kwietnia 1879 o 10 godzinie rano egzekucyjna sprzedaż realności Ambrozego Seremeta pod l. 74 w Zielonce.

Cena wywołania 670 zł.

Wadyum 67 zł.

Akt opisania oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można w registraturze przejrzeć. Sokołów 8 grudnia 1878.

(7655 3—3) **Edykt.**

L. 31957. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia Jana Bielińskiego iż przeciw niemu Maurcy Kwaśniewski pod dniem 28 listopada 1878 l. 31957 wniósł prośbę o nakaz zapłaty sumy 360 zł. z pn.

Gdy pobyt Jana Bilińskiego nie jest wiadomy ustanawia dla niego kuratorem a dwokata Stycznia z zastępstwem adwokata Dra. Ichheisera, uwiadamiając o tem Jaratorowi Bilińskiego z wezwaniem dostarczenia kuratorowi środków obrony inaczej skutki sam sobie przypisze.

Kraków 29 listopada 1878.

(7686 3—3) **Edykt.**

L. 2608. C. k. sąd powiatowy w Budzanowie oznajmia niniejszem, że uchwałami c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu zostali następujący włościanie, sądownie marnotrawcami uznanymi, i pod kuratelę wziętymi, dla których ustanowiono niżej wymienionych kuratorów

1. Hryńke Siwołos z Zwiniacza, kuratorem tegoż jest Tymko Kowal,
2. Paraszka Szymków z Kosowa, kuratorem jest Wawro Pająk,
3. Michał Piśmienny, kurator Pawło Łesków,
4. Jakim v. Trochim Huculak z Kosowa, kurator Pawło Niedzielski.
5. Małżonkowie Jakow i Olena z Biłowusów Szymkowie z Kosowa, kuratorem tychże jest Semań Szewców.
6. Jakim Czornij z Kosowa, kurator Mekieta Wełygan.
7. Łukasz Markiewicz z Kosowa, kurator Teodor Pszyk.
8. Tymko Malowany z Zwiniacza kurator Łuć Cytulski.
9. Andruch Romanczuk z Petlikowiec nowych, kurator Błażko Trembacz.
10. Jakób Krajczy z Zwiniacza, kurator Wasyl Predyk.
11. Jakób Juzyków z Byczkowic, kurator Wojtko Juzyków.
12. Tymko Panczyszyn z Zwiniacza, kurator Andrzej Panczyszyn.
13. Jakim Litwinka z Bielawiniec, kurator Iwan Litwinka.
14. Małżonkowie Jan i Tekla Żuraw z Wierzbowca, kurator Kost Rodzoniak.
15. Wasyl Ostapów z Wierzbowca, kurator Tymko Wasylik.
16. Janko Adamek z Romaszówki, kurator Iwan Koncohrada.
17 Michał Biłanek z Romaszówki, kurator Stefan Pachołek.

Budzanów 24 lipca 1878.

(7555 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6610. C. k. sąd powiatowy w Bolechowie uwiadamia, że celem ściągnienia wywalczonej przez Małkę Grass kwoty 184 zł pozostałej reszty 144 zł. w. aust. z pn. realności włościańska pod l. 166 w Wołoskiej wsi położona ciała tabularnego niestanowiąca Józia Parochoniaka własna w sądzie tutejszym na dniu 3 lutego 1879 3 marca 1879 i 3 kwietnia 1879 o godzinie 10 przed południem a to przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej zaś przy trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 140 zł.

Wadyum 14 zł.

Resztę warunków licytacyi każdym razem w sądzie tejszym przejrzeć można.

Bolechów 16 sierpnia 1878.

(7293 3—3) **Edykt.**

L. 20243. C. k. sąd krajowy w Krakowie wskutek prośby Stanisława Steczkowskiego w Krakowie zamieszkałego, pod dniem 30 kwietnia 1878 l. 12350 wniesionej wzywa posiadacza zaginionego poświadczenia kasowego krakowskiej kasyoszczędności nr. 8684 roku 1877 na zastawione trzy losy miasta Krakowa a mianowicie numera 21571, 74076 i 26938, aby takowe w przeciągu jednego roku, tem pewniej do tutejszego sądu złożył, ileże po upływie powyższego terminu wzmiankowane poświadczenie kasowe za umorzone uznanem będzie.

Kraków dnia 2 sierpnia 1878.

(7783 1—3) **Edykt.**

L. 611. Na rzecz c. k. uprz. Zakładu kred. włość. we Lwowie o 103 zł. 96 zł. i 346 zł. 10 ct. w a. odbędzie się dnia 31 grudnia 1878 30 stycznia i 6 marca 1879 każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu tusądowym publiczna sprzedaż realności pod l. k. 29 w Przymiwółkach w księdze gruntowej gminy Przymiwółki Nr. wyk. hip. 6 oznaczonej Wawrzyńca Baparowicza wjasnej na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania 1200 zł. w. a. lub wyżej tejże na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Kulików dnia 16 listopada 1878.

## Doniesienia prywatne.



(7704 3—3) L. 1514.

## Ogłoszenie.

Wydział powiatowy Mościski podaje w myśl §. 30 u. o r. p. do wiadomości, iż budżet powiatowy na rok 1879 uchwalony, wyłożony jest w kancelaryi Wydziału powiatowego do publicznego rozpoznania przez opodatkowanych w powiecie.

Mościska 16 grudnia 1878.

L. 5096. (7649 2—3)

## Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 5452 złr. 23 kr. m. k. czyli 5725 złr. $^{1}/_{2}$ ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 7000 zł. m. k. na hipotekę dóbr Lipica górna w powiecie Rohatyńskim położonych, Dezyderego Tadeusza dw. im. Górskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1 stycznia 1877 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielce tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galicyjsk. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie d. 23 października 1878.

Po sprawdzeniu rachunków działu gradowego przez

## Radę nadzorczą

Towarzystwa wzajemnych ubezpiecz. w Krakowie okazała się pozostałość stanowiąca

**10% od zaliczki gradowej w r. 1878 złożonej,**

którą Członkowie Towarzystwa w myśl § 38 stat. gradowego w dotyczących Agencyach odebrać mogą.

Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

*H. hr. Wodzicki, A. Milieski, H. Kieszkowski.*

(7661 2—2)



(7651 3—3) L. 1527.

## Ogłoszenie.

W zastosowaniu się do §. 30 ust. o repr. pow. Wydział powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że ułożony na rok 1879, preliminarz powiatowy znajduje się w kancelaryi Wydziału i przez opodatkowanych do dnia 6 stycznia 1879 r. przeglądany być może.

Z Wydziału Rady powiatowej mieleckiej.

L. 13041/III. Ces. kr. uprzyw. (7802 1—2)

Kolej galicyjska Karola Ludwika.

# Obwieszczenie.

Z dniem 1go luteg 1879 wchodzi w życie trzeci dodatek do zeszytu taryfowego ważnego od 1go października 1877 r, w ruchu z [illegible]ńsko-galicyjsko-niemieckim. Dodatek ten za[illegible] frachtowe dla nowo do powyższego obrotu przy[illegible] kolei niższo-szląsko-Marchijskiej tak pod względem specyalnej zbożowej, jako też taryfy wyjątkowej.

Egzemplarzy powyższego dodatku taryfowego można w naszej dyrekcyi ruchu we Lwowie, na tu[illegible] do rzeczonego obrotu należących stacyach i w naszym ekonomacie w Wiedniu.

**Wiedeń,** dnia 20 grudnia 1878.

**Generalna Dyrekcya.**

C. k. uprz. kolej **Arcyksięcia Albrechta.** K. k. priv. **Erzh. Albrecht-Bahn.**

L. 8924. (7448 1—3)

**Zniesienie skali refakcyi** dla przesyłek

## drzewa opałowego

do Lwowa.

Z upływem bieżącego roku znosi się skalę refakcyi dla przesyłek drzewa opałowego z naszych stacyj do Lwowa.

**zaprowadzoną z dniem 1go stycznia 1878 r.**

a przesyłki nadane do transportu po upływie bieżącego roku nie korzystają z dotychczasowych zniżek frachtu, wyszczególnionych we wspomnianej skali refakcyi

Lwów d. 21 grudnia 1878.

**Dyrekcya Ruchu.**

**Aufhebung der Refactie-Scala** für

## Brennholz-Sendungen

nach Lemberg.

Mit Ende des laufendes Jahres **wird die mit 1 Jänner 1878 eingeführte** Refactie-Scala für Brennholz-Sendungen von unseren Stationen nach Lemberg aufgehoben; und geniessen die nach Ablauf dieses Jahres zur Aufgabe gelangenden Sendungen nicht mehr die bisherigen, in der besagten Refactie-Scala a[illegible]rten Frachtnachlässe

Lemberg [illegible]ber 1878.

**Die**

(Przedruk nie będzie opłacony)

Z drukarni W. Łozińskiego ul. Czarneckiego, dom Wernera, l. 12.